

ROMUALD WOJNA

SKUTKI SPOŁECZNE, GOSPODARCZE I POLITYCZNE NIEURODZAJÓW LAT 1921 - 1922 W REPUBLIKACH RADZIECKICH

Każda społeczność ludzka żyje w określonych warunkach geograficznych. Im bardziej jest ona rozwinięta, tym mniej od owych warunków zależy. Nie znaczy to jednak, by nie wpływały one w sposób stosunkowo silny nawet na najbardziej zaawansowane społeczeństwa. Szczególne trudności wynikają wówczas, gdy anomalie klimatyczne zagrażają rolnictwu. Bezpośrednim ich skutkiem jest nieurodzaj, ten zaś może ze swej strony wywołać głód, jedną z odwiecznych klęsk ludzkości. Sam nieurodzaj jest obniżeniem normalnego, przeciętnego poziomu zbiorów produktów roślinnych. Bywają lata, gdy nieurodzaj dotyka różnych upraw, mogą też jednocześnie powodować go różne czynniki, np. niesprzyjające warunki pogodowe, szkodniki, choroby roślin (przykładem może być Irlandia w połowie XIX w.)¹. Duży nieurodzaj; tzn. znaczne obniżenie plonów na większych obszarach, jest już wyraźnym czynnikiem głodogennym.

Nader niebezpieczne bywa jednoczesne wystąpienie kilku czynników głodogennych, np. nieurodzaju i wojny. Następuje wówczas nakładanie się zjawisk negatywnych dla fizycznego istnienia jednostki i społeczeństwa. Wojna bowiem często obniża sprawność organizacyjną, a zwłaszcza gospodarczą ludzi, kraje zaangażowane w działania militarne pozbawia środków materialnych niezbędnych do walki z głodem.

Głód sam w sobie jest zjawiskiem wyjątkowo destrukcyjnym biologicznie i społecznie. Biologicznie oznacza pozbawienie organizmu substancji dlań niezbędnych, koniecznych do prawidłowej gospodarki energetycznej i chemicznej ustroju fizycznego. Owe substancje odżywcze dają się przeliczyć na podstawowe jednostki energetyczne (kalorie) lub chemiczne (białka, fosfor). Według nich też oblicza się najniższą rację żywnościową (tzw. normę). Zasada reglamentowania środków żywnościowych jest stosowana prawie zawsze w czasach trudności aprowizacyjnych. Należy poza tym pamiętać, że racje najczęściej przystosowuje się nie do faktycznego zapotrzebowania organizmu ludzkiego, lecz do posia-

¹ Szeroko: L. Kawa n, *Les famines*, Rome 1933.

danych zasobów; są one więc raczej niższe od minimum biologicznego. Jednocześnie jednak pozwala to przetrwać większej liczbie jednostek. Organizm ludzki bowiem jest stosunkowo odporny na głód: przeciętnie zdrowy człowiek może przeżyć bez pokarmu (ale w tym czasie musi pobierać normalne albo nawet zwiększone ilości wody) 40 - 60 dni. Podczas dłuższych okresów niedożywienia wszakże odporność organizmu zmniejsza się gwałtownie, reaguje on na choroby i nie może obywać się tak długo bez pokarmu (wobec zużycia zapasów węglowodanów, tłuszczów, wreszcie białek z tkanki własnej).

Wskutek obniżenia wydolności i odporności organizmu wśród ludzi głodujących szerzą się choroby zakaźne, które stanowią potencjalne zagrożenie wobec osób zdrowych. Głód dekomponuje stabilne układy społeczne, przede wszystkim rozbija rodziny, rozluźnia, a nawet niszczy zupełnie hamulce moralne, stawiając jednostki w sytuacji skrajnej, kiedy prawem najwyższym, dyktowanym przez instynkt samozachowawczy, staje się po prostu przetrwanie. Stąd też wzrasta gwałtownie przestępczość, notowane są — prawie zawsze — wypadki kanibalizmu. Rozpadają się więzy solidarności grupowej, a na plan pierwszy występuje siła, przemoc.

Spółeczeństwa nowoczesne przeciwstawiają klęsce głodu szeroko pojętą organizację, np. dostarczanie zagrożonym regionom produktów żywnościowych, lekarstw i innych niezbędnych wyrobów, udzielanie pomocy lekarskiej, finansowej, podtrzymywanie istniejących więzi solidarności społecznej. Zadanie to jest stosunkowo łatwe, jeśli głód występuje lokalnie, ale staje się trudne, jeżeli ogarnia on większe przestrzenie, a zwłaszcza wtedy, gdy przedłuża się czas trwania klęski.

Artykuł niniejszy jest próbą — nadal niestety jedną z nielicznych — usystematyzowania problematyki oraz różnorodnych aspektów głodu w Rosji lat 1921 - 1922 wraz z jego skutkami. Celem szkicu nie jest zatem ukazanie samego przebiegu wydarzeń, choć literatura poświęcona temu nie wydaje się wystarczająca². Prócz kilku bowiem pozycji mówiących

² Poważniejsze opracowania nie są liczne, m. in. H. H. Fisher, *The Famine in Soviet Russia 1919 - 1923. The Operations of the American Relief Administration*, New York 1927; F. Golder, L. Hutchinson, *On the Trial of the Russian Famine*, Stanford, California 1927; A. A. Makarenko, *Moguczaja siła proletarskiej solidarnosti (poddierżka zarubieżnym proletariatom Sowietsoj strany w 1921 - 1925 gg.)*, Moskwa 1976; D. Mieczew, *Meżrabpom — organizacija na proletarskata solidarnost. 1921 - 1935*, Sofija 1967; Ju. A. Polakow, *1921-j: pobieda nad gotodom*, Moskwa 1975; F. L. Schuman, *American Policy Toward Russia since 1917*, New York 1928; B. Weissman, *Herbert Hoover and Famine Relief to Soviet Russia 1921 - 1923*, b.m. 1974. Zbiory dokumentów i wspomnienia: *The American Relief Administration in Russia. 1921 - 1923. Documents*, ed. by H. Fisher, New York 1943; *Dokumenty wnieszniej politiki SSSR*, t. IV - V, Moskwa 1960 - 1961; *Itogi bor'by s gotodom w 1921 - 22 g.g. Sbornik statiej i otczotow*, Moskwa—Kreml 1922 (dalej: IBG); *Itogi Posledgoł* (s 15.X.1922 g. - 1.VIII.1923 g.), Moskwa

o tym szerzej, z reguły w innych pracach problemy owych trudnych lat zajmują miejsce uboczne, jako jedno z licznych ogniw rozważań ogólniejszych.

W Rosji carskiej głód występował dość często, zazwyczaj wskutek przyczyn klimatycznych. Zacołane rolnictwo łatwo ulegało posuchom, a biurokratyczna, niesprawna machina państwowa nie udzielała dostatecznej pomocy regionom dotkniętym klęską. Dlatego głody — i towarzyszące im epidemie — lat 1872, 1882, 1891 - 1892, 1897 - 1898, 1901, 1904 - 1905, 1906 - 1908, 1911 - 1912 pociągały za sobą wiele ofiar (najwięcej zapewne w latach 1891 - 1892, kiedy stopa umieralności na obszarach 29 guberni dotkniętych głodem i cholera sięgała 60%)³. Nieurodzaje dotyczyły najczęściej Powołża i guberni południowo-wschodnich. Władze carskie niezbyt kwapiły się z pomocą. I to nie tylko dlatego, iż były mało sprawne, ale powodowały się też względami politycznymi: najczęściej zagrożone tereny zamieszkiwały ludy nierosyjskie (zwane wówczas przez nacjonalistów wielkorosyjskich obcoplemieńcami). Los tych ludów w lepszym wypadku był władzom obojętny, nie brakowało wszakże i takich przedstawicieli elementów skrajnie konserwatywnych, którzy zgola liczyli na fizyczną likwidację obcoplemieńców, by na opustoszałych ziemiach osadzać pewny jakoby element słowiański.

Rewolucja Październikowa i przejście władzy w ręce bolszewików zmieniły sytuację gruntownie. Poczęto zwalczać skrajne przejawy szowinizmu wielkorosyjskiego, propagowano nowoczesne sposoby gospodarowania, opracowywano nowe zasady państwowej polityki aprowizacyjnej. Ówczesna sytuacja była jednak wysoce skomplikowana i nie sprzyjała stabilizacji władzy rewolucyjnej. Od samego momentu przewrotu borykała się ona z problemem zaopatrzenia, na kolei panował chaos, na rynku zupełne zamieszanie, trudności i zniszczenia wywołane przez wojnę światową i walki z kontrrewolucją na prowincji. Na wsi obserwowano nader niebezpieczne zjawisko, zagrażające głodem: od 1916 r. utrzymywała się tendencja do zmniejszania obszarów uprawnych. W 1916 r. obsiano w Rosji 73 mln dziesięcin (dziesięcina = 1,09 ha), w latach następnych stopniowo coraz mniej, aż w 1921 r. powierzchnia upraw wyniosła zaledwie 42 mln dziesięcin⁴.

1923 (dalej: IP); H. Hoover, *An American Epic, vol. III Famine in Forty-Five Nations. The Battle on the Front Line 1914 - 1923*, Chicago 1961; tenże, *The Memoirs, vol. 2 The Cabinet and the Presidency. 1920 - 1933*, New York 1952; W. Münzenberg, *Solidarität. Zehn Jahre Internationale Arbeitshilfe. 1921 - 1931*, Berlin 1931.

³ N. A. Rubakin, *Rossija w cyfrach*, Sankt-Pietierburg 1912, s. 27, 34.

⁴ *Walka z głodem*, „Biuletyn Informacyjny o Rosji Sowieckiej”, 10 IV 1922, nr 27, s. 4 (publikowany przez Ambasadę RFSRR w Polsce); S. Ingułow, *Burjanom pola zarastajut. (K woprosu o bor'bie s posledstwijami gołoda)*, „Kommunističeskaja Riewolucyja”, 1 X 1922, nr 11 - 12, s. 64 - 65.

I właśnie pod tym kątem należy patrzeć na ostrą politykę aprowizacyjną rządu radzieckiego, będącą jednym z integralnych elementów okresu tzw. komunizmu wojennego. Wynikała ona m. in. ze stanu chronicznego zagrożenia głodem. Historycy zachodni i rosyjscy emigracyjni oskarżają nawet władze radzieckie o to, że same stworzyły przyszłe trudności w rolnictwie już choćby przez odbieranie chłopom wszelkich nadwyżek produktów rolnych (tj. produktów ponad minimum niezbędne do utrzymania się przy życiu i reprodukcji stada hodowlanego oraz upraw roślinnych), często zaś również produktów niezbędnych do utrzymania się przy życiu; przez stosowanie takiej polityki chłop tracił zainteresowanie i rozwijaniem gospodarstwa, zwłaszcza że uznawano go jeszcze — gdy dysponował nadwyżkami — za „kułaka”⁵. Owe oskarżenia mają pewne uzasadnienie, niemniej nie biorą pod uwagę stanu zagrożenia głodem Rosji rewolucyjnej. W nadzwyczaj trudnej sytuacji władze musiały zmienić nawet samą treść pojęcia „nadwyżki”: w 1919 r. za nadwyżkę uważano przypadający na wieś, gminę, powiat i gubernię kontyngent zboża do odstawienia państwu; tak więc władze nie kierowały się faktycznym stanem produktów u chłopca, lecz minimalnym zapotrzebowaniem robotników, wojska i ludności miejskiej⁶. Było to wbrew oczywistym interesom chłopca jako producenta, atoli wynikało z konkretnych potrzeb społecznych i zagrożenia głodem.

Stan zagrożenia istniał rzeczywiście, przy czym opór kontrrewolucji i interwencja zbrojna państw obcych jeszcze go pogłębiały. W świadomości przywódców radzieckich niebezpieczeństwa tego okresu rysowały się nader ostro, być może nawet nieco ostrzej, niż były nimi w rzeczywistości, choć trudno tu doprawdy o możliwość całkiem obiektywnego wyważenia proporcji. Jeden z aktywnych uczestników rewolucji i wojny domowej, Iłarion Wardin (właściwie: Mgeładze, późniejszy opozycjonista), bardzo ostro formułował stanowisko radzieckie wobec sytuacji Rosji: „Przez cały okres rewolucji broniliśmy się: przed imperialistami niemieckimi, francuskimi, angielskimi, amerykańskimi, przed ich lokajami, przed ich szpiegami, przed ich dyplomatami i podżegaczami.

⁵ Twierdzenie to występuje u różnych autorów, najszerzej ujął je Oliver Radkey w kontrowersyjnej pracy *The Sickle under the Hammer: the Russian Socialist Revolutionaries in the Early Months of Soviet Rule* (New York — London 1963) oraz *The Unknown Civil War in Soviet Russia: A Study of the Green Movement in the Tambov Region 1920 - 1921* (Stanford 1976). W najnowszej rosyjskiej literaturze emigracyjnej prezentują je m. in. M. Geller, „Pierwoje priedostierieżenije” — *udar chłystom (K istorii wysytki iz Sowietskogo Sojuza diejatieliej kultury w 1922 g.)*, „Le Messenger — Wiestnik Russkogo Christjanskogo dwiżenija”, nr 127, IV 1978 (Pariż—Nju Jork—Moskwa), s. 191 - 192; M. Bernsztam, *Storony w graždanskoj wojnie 1917 - 1922 gg. (Problematika, mietodologija, statistika)*, tamże, nr 128 I - II 1979, s. 260 - 261.

⁶ Je. G. Gimpelson, „Wojennyj kommunizm”: *politika, praktika, idieologija*, Moskwa 1973, s. 58 - 59.

Broniliśmy się: przed eserowcami, mieńszewikami, kadetami, monarchistami, przed sabotażystami, spiskowcami, zdrajcami i prowokatorami. Broniliśmy się: przed głodem, chłodem, nędzą, chaosem, mrokiem, ciemnotą... Broniliśmy się — i bronimy się! — przed starym światem, przed wszystkimi jego przeżytkami politycznymi, gospodarczymi, bytowymi”⁷.

Od czasu Rewolucji Październikowej Rosja podzielona na kilka obozów politycznych przeżywała stan wzmózonego chaosu gospodarczego. Obszary podległe władzy radzieckiej nie były owymi sławnymi „zagłębiami zbożowymi”, „spichlerzami Europy” (czarnoziemny ukraińskie, kubańskie i dońskie, rozległe pola syberyjskie), które w poważnym stopniu kształtowały przed I wojną światową ceny na zagranicznych rynkach żywnościowych. Obszary podległe władzy radzieckiej zamieszkiwało natomiast najwięcej ludności. Stąd też rodziły się liczne problemy, z głównym: aprowizacją na czele. W licznych wspomnieniach emigrantów rosyjskich i uczestników tzw. ruchu białych przeciwstawia się często zasobność wsi pozostających poza zasięgiem władz rewolucyjnych, dostatek zboża, mięsa, tłuszczów — ubóstwu, wyniszczeniu rolników podległych bolszewikom. Różnica taka z pewnością była, lecz autorzy wspomnień nie biorą pod uwagę zaznaczonych wyżej osobliwości sytuacji. Można nawet wzajemnie stwierdzić, że tak jak rolnictwo było piętą achillesową Rosji radzieckiej, tak przemysł — Rosji białych.

Z owej sytuacji, w której główne ośrodki rolnicze pozostały poza możliwością korzystania z nich, natomiast ośrodki przemysłowe i wielkie miasta musiały być żywione, wynikały dalsze konsekwencje. Jedną z ważniejszych był chroniczny brak żywności, w istocie stan głodu utajonego: np. w lipcu 1919 r. zamiast koniecznych 3 tys. kalorii dziennie (w przeliczeniu na jednego pracującego mężczyznę) ludność otrzymywała mniej niż 2 tys. kalorii w Nowogrodzie, Mohylewie, Homlu, Smoleńsku, Kałudze, Kostromie, Włodzimierzu, w grudniu — w Kałudze, Kostromie i Włodzimierzu; w Piotrogradzie minimum potrzeb kalorycznych po raz pierwszy osiągnięto dopiero w lutym 1922 r., w Moskwie — w październiku tegoż roku⁸. W różnych miejscowościach stan zaopatrzenia był różny, a posiadanie uprawnień do określonej racji żywnościowej wcale nie znaczyło, że uprawniony otrzyma pełną rację wobec nagminnego braku produktów⁹.

Na przełomie lat 1920/21 w Rosji radzieckiej zaczęły się wystąpienia

⁷ Il. Wardin, *Esierowskije ubijcy i socyaldemokraticzeskije adwokaty (Fakty i dokumenty)*, „Kommunističeskij Intiernacyonał”, 1922, nr 21, s. 5506.

⁸ *Sbornik statističeskich swiedienij po Sojuzu S.S.R. 1918 - 1923 Za piat' let raboty Centralnogo Statističeskogo Uprawlenija* (Trudy CSU t. XVII), Moskwa 1924, Otdiel XII, tab. 3, s. 377. (dalej: SSS SSSR 1918 - 1923).

⁹ Szeroko o aprowizacji: *Istoriija socyaliścičeskogoj ekonomiki SSSR w siemi tomach*, t. I Sowjetskaja ekonomika w 1917 - 1920 gg., Moskwa 1976, s. 384 - 392

chłopskie przeciw polityce rolnej komunizmu wojennego. W marcu 1921 r. doszło do wybuchu znanego powstania kronsztadzkiego, a X Zjazd RKP(b) proklamował nową politykę gospodarczą (Nep). Wojna domowa, ani nawet obca interwencja zbrojna jeszcze się nie zakończyły. Co prawda, została już rozbita kontrrewolucja wojskowa, z interwentów zaś na placu boju pozostała tylko Japonia; ze względu na nią właśnie władze radzieckie powołały buforowe państewko: Republikę Dalekiego Wschodu. Jednocześnie jednak nasiliły się ruchy chłopskie: w guberni tambowskiej trwał ruch, nazywany w literaturze radzieckiej antonowszczyzną (od nazwiska przywódcy, Aleksandra Antonowa), na Ukrainie bukszował anarchizujący ataman Nestor Machno, latem 1921 r. na Syberii Zachodniej miało wybuchnąć ogromne powstanie; wojska radzieckie pacyfikowały jeszcze tereny kozackie, w marcu 1921 r. zajęły Gruzję, na całym Kaukazie trwał opór zwolenników poprzednich, centrowych rządów narodowych, w Azji Środkowej zaś raz po raz występowali do walki tamtejsi narodowcy, tzw. basmacze.

W całej Rosji i innych republikach radzieckich trwały ostre starcia o podłożu klasowym, władze i partia komunistyczna zwalczały powszechnie duchowieństwo i wpływy wyznaniowe. Naturalnie nie sposób wymienić tu wszystkich trudności i punktów zapalnych, ale i nie o to chodzi. Niech tych kilka przykładów wskaże niezwykle wówczas skomplikowaną i trudną sytuację wewnętrzną i międzynarodową republik radzieckich. Zacofanie odziedziczone po caracie, niemożność stosowania nowoczesnej techniki, wyczerpanie gospodarki, chaos w transporcie, skłócenie światopoglądowe społeczeństwa, nadzwyczaj ostre podziały w jego łonie, ciągle jeszcze rozjątrzenie wielu warstw nader utrudniały działania. Mimo to, zwłaszcza po uchwałach X Zjazdu RKP(b)¹⁰, życie poczęło się nieco normować, choć z olbrzymimi, zaiste, oporami.

Wszelkie plany stabilizacji gospodarczej i społecznej, jeśli nie mają pozostać tylko nie zrealizowanymi zamierzeniami, muszą brać pod uwagę przede wszystkim stan aktualny rolnictwa i wsi ogółem. Wspomniane uchwały, zwłaszcza wprowadzenie podatku w naturze, po części czyniły temu wymogowi zadość, jednakże same uchwały jeszcze nie wystarczyły. W najbardziej zniszczonych rejonach należało zawczasu organizować zapasy żywności, by w razie nadejścia nieurodzaju trudności nie przekształ-

¹⁰ *Uchwały X Zjazdu RKP(b)* poruszały kilka ważkich kwestii: partia w okresie powojennym, rola i zadania związków zawodowych, kwestia narodowa, wprowadzenie w rolnictwie podatku w naturze, sprawy międzynarodowe, obronność i kadry. Uchwały te w znacznym stopniu stały się realnymi wytycznymi w dalszym rozwoju Rosji radzieckiej, a z pewnością w takich głównych dziedzinach, jak polityka narodowościowa, zagraniczna, finansowa, wreszcie ustalenie — choć tylko w zarysach — modelu związków zawodowych w państwie socjalistycznym. (*X Zjazd Komunistycznej Partii (bolszewików) Rosji (marzec 1921)*). *Stenogram*, Warszawa 1970, Rezolucje i uchwały X Zjazdu RKP(b), s. 753 - 833).

ciły się w klęskę żywiolową. Dopiero poniewczasie, niestety, zdano sobie z tego sprawę.

Tymczasem wieści o nadciąganiu nieszczęścia pojawiły się dość wcześnie. Już zimą 1921 r. z wielu miejsc na południowo-wschodnich terenach Powołża sygnalizowano brak żywności u miejscowej ludności chłopskiej oraz coraz powszechniejsze stosowanie przez nią spożywczych środków zastępczych, surogatów¹¹. Przywódcy radzieccy zdawali sobie sprawę z nadciągających trudności, choć z pewnością nie brali pod uwagę ich rozmiarów. Wiązano je głównie z nieurodzajem 1920 r., a pod względem obszaru — z gubernią carycyńską, kałuską, orłowską, riazańską i tulską. Jednocześnie ludowy komisarz rolnictwa Semen Sereda zainicjował kampanię ostrzegawczą w prasie. W rezultacie 17 II 1921 r. Ogólnorosyjski Centralny Komitet Wykonawczy rad (Wsierossijskij Centralnyj Ispolnitielnyj Komitet, skrót: WCİK) powołał do życia Komisję Pomocy Głodującej Ludności Chłopskiej¹². Na jej czele stanął Michał Kalinin (przewodniczący WCİK), a w skład weszli: Piotr Smidowicz, Lew Kamieniew (obaj z ramienia Prezydium WCİK), Iwan Smirnow (z ramienia Ludowego Komisariatu Aprowizacji) oraz Sielicki (przedstawiciel Ogólnorosyjskiej Centralnej Rady Związków Zawodowych, skrót: OCRZZ).

Nie pozostała na uboczu również Rada Pracy i Obrony (Sowiet Truda i Oborony, skrót: STO), kierowana przez Włodzimierza Lenina, a będąca naczelnym radzieckim organem koordynującym całość działalności państwowej. W STO ujęto sprawę w sposób charakterystyczny dla Lenina: po zbadaniu dostępnych informacji oraz prognoz naukowych — nieomyślnych na lat kilka — podjęto uchwałę *O walce z suszą*, rozpatrującą problem zarazem szczegółowo i ogólnie. Zarysowała ona w czternastu punktach wszechstronny i realistyczny program najniezbędniejszych poczynań¹³.

O tym wczesnym okresie tragedii lat 1921 - 1922 wiadomo jednak niewiele. O ile można sądzić z dostępnych materiałów i przebiegu dalszych wydarzeń, nie wszyscy działacze w terenie wzięli sobie do serca zalecenia STO, a pewnie i sygnały płynące bezpośrednio z obszarów im podległych.

Tymczasem jednak przednówek stawał się stopniowo cięższy, plony zaś, na które liczono — nader wątpliwe, gdyż brak opadów ogarniał coraz nowe rejony. Alarmowano zwłaszcza z Powołża. W guberni samarskiej (obecnie obwód kujbyszewski) już w maju było wiadomo, iż żadnych plonów nie będzie, zaczęły padać zwierzęta gospodarskie. Wreszcie 10 VI

¹¹ M. M. Morgensztern, *15 miesięcy głodnego fronta*, IBG, s. 9.

¹² „Sobranije Uzakonienij i Raporiazenij Raboczego i Kriestjanskogo prawitielstwa”, 1921, nr 14, st. 91 (dalej: SURRKP).

¹³ *Rieszenija partii i prawitielstwa po choziajstwiennym woprosam. Sbornik dokumientow za 50 let. W piati tomach*, t. 1 1917 - 1928 gody, Moskwa 1967, s. 223 - 226.

1921 r. Prezydium WCIK postanowiło wysłać na Powołże specjalną komisję w celu zbadania na miejscu sytuacji¹⁴. Alarmy napływały coraz powszechniej i powoli klarował się przybliżony obraz klęski. Właśnie owe sygnały z terenu stały się podstawą pierwszego — jak można sądzić — syntetycznego zarysu sytuacji, przedstawionego na forum komisji planowania¹⁵. Uważano wówczas, że nieurodzaj nawiedził gubernie: astrańska, carycyńską (obecnie obwód wołgogradzki), samarską, saratowską, syberyjską (obecnie obwód uljanowski), uralską (obecnie obwód uralski w Kazachstanie), Komunę Niemiecką (Republika Niemców Wołżańskich, istniała w latach 1918 - 1941, obecnie w obwodzie saratowskim i wołgogradzkim), Tatarską ASRR, częściowo zaś gubernię penzeńską (4 powiaty), wiacką (obecnie obwód kirowski, 6 powiatów), czuwaski, maryjski oraz wocki (udmurcki) obwód autonomiczny. Ogółem głód miał grozić 16 mln ludzi.

Wkrótce jednak zaczęto sobie zdawać sprawę, że i tu nie koniec nieszczęść, a rzeczywistość będzie — o ile już nie była — o wiele gorsza. Dlatego też 18 lipca 1921 r. WCIK przekształcił Komisję Pomocy Głodującej Ludności Chłopskiej w Ogólnorosyjską Centralną Komisję Pomocy Głodującym (Wsierossijskaja Centralnaja Komissija Pomošczzi Gołodajuszczim, skrót: WCKPG)¹⁶. Na czele jej stał nadal Kalinin, a zastępcami jego trzej wybitni działacze komunistyczni: Kamieniew, Aleksy Rykow i Smidowicz. W skład WCKPG weszli przedstawiciele WCIK, OCRZZ oraz ludowych komisariatów: łączności, opieki społecznej, zdrowia, handlu zagranicznego, spraw wewnętrznych, inspekcji, pracy, narodowości, aprowizacji. Komisja ta kierowała całą akcją pomocy, a co ważne, nie obrosła aparatem biurokratycznym, korzystała wyłącznie z kancelarii WCIK, czasami również z kancelarii komisariatów, których przedstawiciele wchodzili w jej skład¹⁷.

Na początku trzeciej dekady lipca do akcji włączyła się RKP(b). W piśmie z 21 lipca, skierowanym do wszystkich członków partii¹⁸, zalecano m. in. skierowanie najlepszych, najenergiczniejszych komunistów do pracy w aparacie aprowizacji na obszarach objętych głodem, organizowanie zbiórek żywności, leków i przedmiotów codziennego użytku, dobrowolne zrzekanie się części racji żywnościowych na rzecz głodujących, prowadzenie na wsi, w rejonach nie dotkniętych klęską, akcji wyjaśnia-

¹⁴ *Postanowienie Prezydium W.C.I.K. ot 10 ijunia 1921 g., Diekriety i rasporiaženija*, IBG, dok. 1, s. 403.

¹⁵ *Razmiery nieurożaja. Dokład t. Popowa na zasiedanii obščezegosudarstwiennoj planowej komissii 15 ijuła*, „*Ekonomičeskaja Žyźń*”, 11 VIII 1921, nr 176.

¹⁶ *O Centralnoj Komissii Pomošczzi Gołodajuszczim WCIK, SURRKP, 1921, nr 55, st. 445.*

¹⁷ *Morgensztern, op. cit., s. 11 - 12.*

¹⁸ *Wsiem członam i wsiem organizacyjam RKP, [w:] Na bor'bu s gołodom*, b.m. 1921, s. 5 - 7.

jących konieczność udzielenia szybkiej pomocy Powołżu i ściągnięcie jak największych ilości zboża, przeciwdziałanie masowym wyjazdom, a właściwie żywiołowej ucieczce ludności z terenów ogarniętych klęską, organizowanie akcji siewu zbóż ozimych oraz ochrony zwierząt gospodarskich przed całkowitym wyniszczeniem. Przyszłość pokazała, że najbardziej przydatne — bo stały się zjawiskiem masowym — okazały się zbiórki i zrzekanie się części racji.

W dniu ukazania się pisma KC (tj. 21 VII 1921 r.) WCIK zatwierdził statut i skład osobowy Społecznego Ogólnorosyjskiego Komitetu Pomocy Głodującym (skrót: SKPG). Inicjatywa utworzenia tego Komitetu wyszła ze środowiska dawnych działaczy społecznych różnych kierunków, przy czynnym udziale Katarzyny Kuskowej i aktywnym pośrednictwie Maksyma Gorkiego¹⁹. Na czele SKPG formalnie stali bolszewicy: przewodniczącym został Lew Kamieniew, jego zastępcą — Aleksy Rykow, w skład weszli m. in.: Maksym Litwinow, Lew Krasin, Anatol Łunaczarski i Mikołaj Siemaszko²⁰. W rzeczywistości Komitet okazał się konglomeratem różnych ścierających się koncepcji. Badacze radzieccy widzą w nim obecnie jedynie intrygę liberałów (kadetów), część rosyjskich historyków emigracyjnych — głównie za wspomnieniami Kuskowej i Michała Osorgina — z kolei upatruje wyrafinowany zamysł bolszewików, którzy chcieli SKPG wyzyskać wyłącznie w celu zniszczenia oporu „starej” inteligencji i nawiązania kontaktów z zagranicą, a nawet przełamania blokady Rosji radzieckiej. Obie strony skłonne są widzieć jedynie potworne oblicze przeciwnika, wyraźnie go demonizują.

W krótkim czasie SKPG powołał swoje komórki terenowe. Skupiły one stosunkowo liczny aktyw. W tym właśnie fakcie historiografia emigracyjna upatruje powód represji, jakie spadły na Komitet: miała je spowodować obawa bolszewików przed siłą oddziaływania SKPG. Interpretacja taka wydaje się jednak wątpliwa, w kilku co najmniej punktach. Przede wszystkim władze partyjne nie żywiły złudzeń co do przekonań większości członków Komitetu, czemu publicznie dali wyraz Karol Radek i Lew Kamieniew w wywiadach udzielonych „Prawdzie”²¹. A przecież jeszcze 12 VII 1921 r. podczas posiedzenia Biura Politycznego KC RKP (b), poświęconego kwestii utworzenia SKGP, Lenin w zapisce do Siemaszki wyraźnie sformułował, o co chodzi: „od Kuskowej weźmiemy nazwisko, podpis, p a r ę w a g o n ó w od takich, którzy z nią (i z jej podobnymi) sympatyzują. Ale nie więcej”²².

¹⁹ „Izwestija WCIK”, 23 VII 1921, nr 161; I. A. Czernieriskij, *Iz istorii klassowej bor'by w 1921 g.*, „Istoriczeskije zapiski”, 1965, nr 77. s. 205. Geller, *op. cit.*, s. 194 - 202.

²⁰ Tamże, s. 201.

²¹ „Prawda”, 2 VIII 1921, nr 169; 4 VIII, nr 170.

²² W. I. Lenin, *Do Siemaszki*, „Dziela”, t. 45, Warszawa 1975, s. 161, 596, przyp. 229.

Sprawa więc od początku była niejako przesądzona przez wyznaczenie granic działania SKPG: władze radzieckie oczekiwały po nim wyłączenie pomocy w zbieraniu żywności. Wkrótce zresztą rozpoczęły się konflikty, a najpoważniejszy wiązał się z kontaktami zagranicznymi. Na jednym z posiedzeń SKPG większość wybrała trzyosobową delegację: Sergiusz Prokopowicz (mąż Kuskowej, naukowiec, niegdyś działacz partii liberalnej, później mieńszewik), Katarzyna Kuskowa i Mikołaj Kiszkin (były członek KC partii liberalnej). Zdaniem Dawida Golinkowa, niegdyś sędziego śledczego do spraw wagi szczególnej, obecnie zajmującego się dziejami radzieckiego aparatu bezpieczeństwa, antykomunistycznie nastrojona większość SKPG zamierzała doprowadzić do udziału delegacji w rozmowach politycznych rządu radzieckiego z rządami państw kapitalistycznych. W odpowiedzi na to WCİK 18 sierpnia odłożył na czas nieokreślony wyjazd delegacji i zalecił SKPG wysłanie na obszary dotknięte głodem możliwie dużej liczby działaczy. 23 sierpnia większość Komitetu zażądała kategorycznie wysłania delegacji; w przeciwnym wypadku grożono zaprzestaniem działalności²³.

Tymczasem jednak posuwały się rokowania o pomoc zagraniczną. 20 sierpnia przedstawiciele rządu radzieckiego zawarli umowę z Amerykańską Administracją Pomocy (American Relief Administration, skrót: ARA), kierowaną przez Herberta Hoovera, a 27 sierpnia — z norweskim polarnikiem i działaczem społecznym, Fridtjofem Nansenem, który od 1920 r. był Wysokim Komisarzem Ligi Narodów do Spraw Uchodźców.

Na dzień przed zawarciem umowy z Nansenem, tj. w piątek 26 sierpnia, przeciw SKPG gwałtownie wystąpił Lenin. Przywódca bolszewików wysunął dwa zarzuty: Prokopowicz pod szyldem Komitetu zorganizował zebranie, „na którym wygłaszał antyrządowe przemówienia”, „kukisze” (tj. członkowie SKPG, po rosyjsku „kukisz” znaczy „figa”, nazwa ukuta od nazwisk Kuskowej i Kiszkina, czasami używano też nazwy Prokukisz, dołączając w ten sposób pierwsze litery nazwiska Prokopowicza) podjęli wspomnianą rezolucję z żądaniem wysłania delegacji i grozili zaprzestaniem działalności. Poza tym Lenin brał pod uwagę jeszcze dwa momenty, odnoszące się do sfery kontaktów zagranicznych: po pierwsze, Nansen zaproponował, by w skład jego organizacji włączyć kogoś z SKPG, po drugie, „Cudzoziemcy zaczną się zjeżdżać, trzeba Moskwę »oczyścić« od »Kukiszów« i położyć kres ich zabawie (z ogniem)”²⁴.

Jednocześnie Lenin przedstawił konkretny plan likwidacji SKPG²⁵.

²³ D. L. Golinkow, *Kruszenie antisowieckiego podpolja w SSSR*, kn. 2, Moskwa 1978, s. 118 - 119 (wyd. 2).

²⁴ W. I. Lenin, *List z 26 VIII 1921 do J. W. Stalina i wszystkich członków Biura Politycznego KC RKP(b)*, „Dzieła”, t. 45, s. 219 - 221.

²⁵ Tamże, s. 220.

Biuro Polityczne uznało słuszność stanowiska Lenina. Już następnego dnia, tj. 27 sierpnia, WCzK (skrót od słów Wsierossijskaja Czriezwyczajnaja Komissija, początku pełnej nazwy radzieckiego aparatu bezpieczeństwa; Ogólnorosyjska Komisja Nadzwyczajna) dokonała licznych aresztowań. Wśród wielu zarzutów — bardziej lub mniej prawdopodobnych — najcięższy wysunięto przeciw Kiszkinowi; miał się on jakoby kontaktować z eserowcami tambowskimi, którzy stanowili ideową i po części organizacyjną oporę ruchu chłopskiego na tamtych terenach, zwłaszcza wspomnianej antonowszczyzny²⁶. W rezultacie Kiszkin powędrował za kraty, później zaś pracował w Ludowym Komisariacie Zdrowia (z wykształcenia był lekarzem).

Na przebiegu wydarzeń związanych z SKPG wyraźnie zaciążyły względy polityczne. Obie strony — można sądzić — początkowo spodziewały się znacznych korzyści: władze radzieckie chciały zapewne wciągnąć do współpracy oporną część inteligencji, ułatwić sobie jakże ciężką walkę z głodem, a zarazem kontakty z zagranicą (o tym świadczy choćby przytoczona wyżej wypowiedź Lenina o wzięciu nazwiska Kuskowej). Z kolei inicjatorzy powołania Komitetu musieli chyba snuć jakieś plany poszerzenia swych wpływów. Co prawda, nie można znaleźć tego motywu we wspomnieniach owych działaczy²⁷, co jednak wcale nie znaczy, by rzeczywiście nie istniał. Niezbyt przekonujące są też np. wywody ówczesnych rosyjskich publicystów emigracyjnych, którzy niekiedy rzecz całą sprowadzali trywialnie do rozgrywki między frakcyjnymi grupami w partii komunistycznej, aparacie państwowym i organach bezpieczeństwa²⁸. Trudno też wziąć za całkiem oczywisty nieco makiaweliczny wariant uznania Komitetu przez władze tylko po to, by go rozwiązać i po wytłumaczeniu mieć wolne ręce w stosunku do wszelkich inicjatyw komunistycznych.

Pisarz Michał Osorgin, czynny działacz SKPG, przytoczył we wspomnieniach ciekawą rozmowę „z jednym z czołowych naczelników WCzK”. Jej sens polegał na tym, iż ów wysoki rangą czekista miał jakoby uznać pełną lojalność SKPG, a rzecz całą sprowadzić do tego, że Komitet stał się „ośrodkiem ciężenia” całej starej inteligencji, czemu właśnie władze radzieckie musiały się przeciwstawić²⁹.

²⁶ *Soobszczenije W.Cz.K. ob ariestach wo Wsierossijskom komitetie pomoszczi gołodajuszczim*, „Prawda”, 28 VIII 1921, nr 189; Morgensztern, *op. cit.*, s. 12.

²⁷ Por. np. M. Osorgin, *Wriemiena*, Paryż 1955; Je. Kuskowa, *Miesiac sogłazatielstwa*, „Wola Rossii”, 1928, nr III - V.

²⁸ L. M., *Mieżdu Kriemlom i Łubiankoj*, „Socjalisticzeskij wiestnik”, 16 X 1921, nr 16, s. 2 - 5.

²⁹ Osorgin, *op. cit.*, s. 161.

Jakiegokolwiek jednak były tego przyczyny, Lenin przy nader aktywnej pomocy Lwa Trockiego³⁰ doprowadził w Biurze Politycznym do uchwały, która nakazywała rozwiązanie SKPG. Krok ten³¹ miał też dalsze skutki. Po pierwsze, władze radzieckie umocniły się w przeświadczeniu, że sens mają tylko inicjatywy od początku ściśle kontrolowane przez nie, po drugie, właściwy finał nastąpił w 1922 r., kiedy to zesłano do guberni północnych w trybie administracyjnym lub usunięto z granic Rosji ponad 160 osób (m. in. Osorgina, Kuskową i Prokopowicza), powiązanych niegdyś ściśle, luźno lub zupełnie nie związanych z SKPG³².

W obliczu klęski żywiołowej, rozmiarów zagrożenia stało się oczywiste, iż kroki muszą być podejmowane szybko i na dużą skalę. Liczono na pomoc zagranicy, ale główny ciężar akcji ratunkowej — jak zawsze i wszędzie w takich wypadkach — musiały wziąć na siebie siły wewnętrzne kraju. Pomoc zresztą dotyczyła wielu dziedzin życia, m. in. dostarczania żywności, lekarstw, przedmiotów pierwszej potrzeby, organizowania środków transportowych, planowy przewóz najbardziej zagrożonych dzieci (przeważnie sierot z rodziny wymarłych w czasie głodu) na tereny lepiej zaopatrzone, skłonienie ludności chłopskiej do siewu ozimin ziarnem dostarczonym z zagranicy specjalnie w tym celu.

Sprawy związane z głodem trafiały nader często na forum radzieckich władz centralnych, co jest zupełnie zrozumiałe. Już w maju 1921 r. Rada Komisarzy Ludowych nakreśliła sobie plan przeciwdziałania skutkom klęski. W największym skrócie rzecz można, iż składały się nań poczynania dwustronne, zmierzające ku wspólnemu celowi: gromadzenie zapasów żywności przez wymianę towarową oraz ściąganie podatku naturalnego (planowano liczby: 160 mln pudów zboża z wymiany i 240 mln z podatku)³³. Jak się później okazało, nie wystarczyło to, ponieważ powtórny nieurodzaj dotknął obszarów większych, niż się spodziewano, niemniej dało możliwość przynajmniej częściowego zaspokojenia potrzeb³⁴.

Latem 1921 r. w Rosji centralnej pojawili się pierwsi uchodźcy z Połwoła. Przypadła im szczególna rola, rola katalizatora, wokół którego poczęło się grupować i rozwijać czynne zainteresowanie społeczeństwa problemem ludzi głodujących. Obecność uchodźców poruszyła współczu-

³⁰ Weissman, *op. cit.*, s. 76, 78.

³¹ *Soobszczeniej prawitielstwa R.S.F.S.R.*, „Prawda”, 30 VIII 1921, nr 191.

³² Por. S. A. Fiedukin, *Wielikij Oktiabr' i intelliencyja. Iz istorii wowleczienija staroj intelliencyi w stroitielstwo socjalizma*, Moskwa 1972, s. 287.

³³ E. B. Gienkina, *Gosudarstwiennaja diejatielnost' W. I. Lenina 1921 - 1923*, Moskwa 1969, s. 286 - 287.

³⁴ Tamże, s. 296 - 297; Ju. A. Polakow, *Pieriechod k nowoj ekonomiceskoj politiki i sowietskoje kriestjanstwo*, Moskwa 1967, s. 310 - 313; J. Ciepiewski, *Historia gospodarcza Związku Radzieckiego*, Warszawa 1977, s. 189 (wyd. 2).

cie ludzkie. Oni pierwsi otrzymali pomoc i opiekę, ale też dzięki nim szybciej się rozwinęły nowe formy pomocy głodującym. Pierwsze zamieszanie ustępowało powoli, a zorganizowana pomoc zajmowała należne jej miejsce. Gdy późnym latem 1921 r. WCKPG, a w ślad za nią KC RKP(b) i OCRZZ rzuciły hasło: „Dziesięciu sytych żywi jednego głodnego!” odzew społeczny okazał się natychmiastowy i spontaniczny.

Powszechnie zaczęto wówczas stosować formę tzw. podczepiania (priwiazka) i przypisania (pripiska). Polegała ona na tym, że określoną głodującą gubernię „podczepiano” do zasobnej w żywność i „przypisywano” „na wyżywienie”. W guberni, która brała na siebie ciężar utrzymania innej, przeprowadzano w dni wolne akcję pracy na rzecz „podczepionej” (subbotniki, woskriesniki), wydawano specjalne numery gazet poświęcone problemom pomocy, tworzone specjalne oddziały wyposażone w żywność, lekarstwa, odzież itd., wysyłane następnie do guberni „podczepionej”, organizowano domy dziecka dla dzieci wywożonych z takiej guberni³⁵.

Sami obywatele bardzo wczesnie poczęli stosować różne indywidualne formy pomocy, np. wysyłanie paczek z żywnością i odzieżą, deklarowanie chęci przyjęcia do swych rodzin dzieci z terenów poszkodowanych, wykonanie określonych prac na rzecz głodujących. Później najpowszechniejsze stało się rezygnowanie z części racji żywnościowych i zarobków. Gromadzono w ten sposób znaczne ilości niezbędnych produktów. Sposób ten podchwycycono zwłaszcza w Armii Czerwonej, gdzie czerwonarmiści w latach 1921 - 1922 rezygnowali systematycznie na rzecz głodujących z 2 - 5⁰/₀ żołądu i racji żywnościowych³⁶. Ale były też jednostki wojskowe, które ofiarowywały jeszcze więcej: Nadwołżański Okręg Wojenny zadeklarował 6,6⁰/₀ racji żywnościowych dla dzieci i taki sam odsetek racji na dorosłych (i odpowiednio po 2,5⁰/₀ żołądu), Naduralski Okręg Wojenny — 3 i 6⁰/₀ racji (oraz identyczne odsetki żołądu), Samodzielna Armia Kaukaska — po 2,5 i 7,5⁰/₀ racji na dzieci i na dorosłych³⁷.

Owa samorzutna pomoc, prócz tego, iż niosła ulgę, a nieraz po prostu życie mieszkańcom obszarów dotkniętych klęską, miała jeszcze dodatkowy walor społeczny: między różnymi regionami pomagającymi i wspomaganyymi wytwarzały się więzi, których pamięć odegrała pewną rolę w procesie zbliżania narodów i ludów Związku Radzieckiego.

Duże uznanie zyskały sobie w praktyce komitety samopomocy, zwane też komitetami chłopskimi (kriestjanskije komitety wzaimopomoszczii, kriestkomy). Powołano je dekretem Rady Komisarzy Ludowych z 14 V

³⁵ Morgensztern, *op. cit.*, s. 15 - 16.

³⁶ *Krasnaja Armija na frontie bor'by s gołodom*, IBG, s. 179.

³⁷ Tamże, s. 180 (dane za 1922 r.).

1921 r.³⁸ w związku z koniecznością zapewnienia pomocy gospodarstwom słabym i bezrolnym w okresie Nepu. Wkrótce atoli okazało się, że są one bardzo przydatne w czasie klęski żywiołowej. Na terenach zagrożonych przekształcały się one z organów klasowych w instytucje ogólnochłopskie, ratujące z poświęceniem istnienia ludzkie.

Wraz z nadejściem jesieni sytuacja stała się jeszcze poważniejsza. Na ustach ludzi było już nie tylko Powołże, ale także wiele innych, w normalnych warunkach nadzwyczaj urodzajnych regionów. Ostatecznie głód dotknął (choć nie wszędzie z jednakowym natężeniem) następujące tereny: gubernię aktiubińską, astrachańską, bukiejewską (częściej zwaną Ordą Bukiejewską, obecnie najdalej na zachód wysunięta część Kazachstanu), carycyńską, czelabińską, jekaterynburską (obecnie obwód swierdłowski, częściowo), kustanajską, niżnonowogrodzką (obecnie obwód gorkowski, częściowo), orenburską, penzeńską (częściowo), samarską, saratowską, stawropolską, symbirską, uralską i wiacką, obwód doński (obecnie obwód rostowski i część obwodu wołgogradzkiego oraz kraju kranodarskiego), autonomiczny kałmucki, kubańsko-czarnomorski (obecnie kraj krasnodarski), Ukrainę (w tym: gubernię charkowską, doniecką, jekaterynosławską — obecnie obwód dnipropietrowski, krzemieńczuską, mikołajowską, odesską, połtawską i zaporoską), Komunę Niemców Wołżańskich, Baszkirię, Czuwaszję, krymską republikę autonomiczną, maryjską, tatarską. W mniejszym stopniu głód dotknął gubernię moskiewską i piotrogrodzką oraz część Białorusi, która jednak otrzymała również pomoc zagraniczną³⁹. W sumie poszkodowanych było 20 guberni RFSRR, 9 guberni Ukrainy i 6 republik oraz obwodów autonomicznych, z ponad 30 mln ludności, z których przed zbiorami 1922 r. 23 mln stały bezpośrednio w obliczu śmierci głodowej⁴⁰.

Jeszcze jesienią 1921 r. ludzono się, że spore usługi mogą oddać takie formy pomocy, tradycyjnie stymulowane w czasach klęsk żywiołowych, jak np. prace przy budowie dróg, przy wyrębie lasów⁴¹. Tymczasem wobec rozmiarów katastrofy była to kropla w morzu potrzeb, a poza tym przy braku żywności, mankamentach organizacyjnych prace publiczne nie mogły odegrać większej roli⁴².

Natomiast zasadnicze znaczenie, obok pomocy okazywanej ze źródeł wewnętrznych, miało wsparcie z zagranicy. Po wyjaśnieniu wielkości

³⁸ SURRKP, 1921, nr 48, st. 236.

³⁹ *Zagranicznaja pomoszcz' gotodajuszczim*, IBG, s. 366; Polakow, 1921-j, s. 15 - 20.

⁴⁰ A. N. Winokurov, *Itogi gołodnoj kampanii*, IBG, s. 6; Polakow, 1921-j, s. 20.

⁴¹ Por. Landsberg, *Lesozagotowki — kak obszczestwiennyje raboty w gotodajuszczich gubernijach*, „*Ekonomiczeskaja Żyźń*”, 8 IX 1921, nr 199.

⁴² Morgensztern, *op. cit.*, s. 17.

klęski władze radzieckie przystąpiły do rokowań z towarzystwami zagranicznymi. W sierpniu 1921 r. zawarto pierwsze porozumienia: ze wspomnianą już Amerykańską Administracją Pomocy (ARA) o żywnie miliona dzieci oraz z Fridtjofem Nansenem, występującym w imieniu Ligi Narodów, we wrześniu — z amerykańskimi kwakrami, w październiku — z amerykańskimi i holenderskimi mennonitami (odłam anabaptystów), w grudniu — z ARA o żywnie dorosłych i dostarczenie ziarna siewnego (za 10 mln rubli w złocie)⁴³. Później zawarto jeszcze wiele umów z różnymi organizacjami, które wyrażały chęć przyjęcia Rosji z pomocą bez warunków politycznych.

ARA rozpoczęła działalność w Rosji we wrześniu 1921 r. w guberni samarskiej, potem systematycznie rozszerzała ją (zatrudniała 330 Amerykanów, resztę pracowników stanowili obywatele radzieccy), by latem 1922 r. objąć pomocą prawie wszystkie tereny nawiedzone przez głód, z 9,5 mln osób⁴⁴. Spośród wszystkich organizacji zagranicznych ARA udzielała zdecydowanie największej pomocy, i to pod każdym względem, bo nie tylko żywiła, dostarczała ziarna siewnego, ale rozdzielala też duże ilości odzieży, utrzymywała szpitale (w 1922 r. — 1724 z ok. 121 tys. łóżek, ponadto w szpitalach w dzień udzielano pomocy ambulatoryjnej), ambulatoria (815 na 75 tys. pacjentów), domy dziecka (644 dla 49 tys. dzieci)⁴⁵ itd. Według informacji badacza amerykańskiego (który zresztą sam uczestniczył w działalności ARA w Rosji) Harolda Fishera ARA wydatkowała na pomoc Rosji ogółem ok. 50 mln dolarów (od sierpnia 1921 do sierpnia 1923 r.) i przekazała w naturze ok. 550 tys. ton żywności, lekarstw oraz odzieży⁴⁶.

Międzynarodowy Komitet Pomocy Głodującym, kierowany przez Nansena, żywił ok. 490 tys. osób w guberni saratowskiej, czelabińskiej, odeskiej, mikołajowskiej, doneckiej, zaporoskiej, jekaterynosławskiej i Komunie Niemieckiej (kolejność według poszerzania działalności), pracę zaś rozpoczął w listopadzie 1921 r. Międzynarodowy Komitet Pomocy Robotniczej przy III Międzynarodówce (utworzony 12 VIII 1921 r.) rozpoczął udzielanie pomocy w styczniu 1922 r. w Kazaniu, w lutym — w guberni samarskiej, Moskwie, Piotrogradzie i Komunie Niemieckiej, później również w guberni saratowskiej, carycyńskiej, czelabińskiej, uralskiej,

⁴³ *Zagranicznaja pomoszcz' gotodajuszczim*, s. 332 - 333; Fisher, *The Famine in Soviet Russia*, s. 146 - 150. Według H. Hoovera (*The Memoirs*, vol. 2, s. 420) władze radzieckie postawiły do dyspozycji ARA 20 mln dolarów na zakup żywności i lekarstw. Sumy tej ARA nie wykorzystala, skoro taką właśnie sumę wymienia się w sprawozdaniach radzieckich w odniesieniu do wszystkich organizacji zagranicznych udzielających pomocy Rosji (por. IP, s. 68).

⁴⁴ *Zagranicznaja pomoszcz' gotodajuszczim*, s. 335 - 336; Fisher, *The Famine in Soviet Russia*, s. 556 - 557.

⁴⁵ *Zagranicznaja pomoszcz' gotodajuszczim*, s. 350.

⁴⁶ Fisher, *The Famine in Soviet Russia*, s. 553 - 554.

wiackiej, w Orenburgu, Niżnym Nowogrodzie (obecnie Gorki). Ogółem Komitet ten żywił ok. 83 tys. osób. Międzynarodowa Federacja Związków Zawodowych (zwana Międzynarodówką Amsterdamską) rozpoczęła działalność w Rosji w lutym 1922 r., a żywiła ponad 90 tys. osób w republice czuwaskiej⁴⁷.

Z Komisją Nansena związane było Międzynarodowe Towarzystwo Pomocy Dzieciom. Od października 1921 r. karmiło ono ok. 300 tys. dzieci w guberni saratowskiej i Komunie Niemieckiej. Anglo-amerykańskie Towarzystwo Kwakrów wspomagało od września 1921 r. ludność powiatu buzuluckiego (gubernia samarska), choć pomoc masowa, stopniowo nasilana, datuje się od stycznia 1922 r. Rozmiary jej sięgały 250 - 270 tys. osób miesięcznie. Ponadto kwakrzy żywili ok. 30 tys. dzieci i dorosłych w guberni kustanajskiej. Również z Komisją Nansena był związany Szwedzki Czerwony Krzyż (działał od grudnia 1921 r. w guberni samarskiej, w czerwcu 1922 r. karmił ponad 195 tys. osób), Niemiecki Czerwony Krzyż (od stycznia 1922 r. udzielał znacznej pomocy medycznej, mniejszej w żywności — 7 tys. osób, głównie ludności Tatarii i guberni saratowskiej). Dość wydatnej pomocy prowiantowej udzielały też: Włoski Czerwony Krzyż (od marca 1922 r. w guberni carycyńskiej, ok. 70 tys. osób miesięcznie), Szwajcarski Czerwony Krzyż (od marca 1922 r. w guberni carycyńskiej, ponad 20 tys. dzieci). Mennonici holenderscy i amerykańscy zaczęli działalność również w marcu 1922 r. w guberni charkowskiej i zaporoskiej na Ukrainie, a liczba żywionych przez nich ludzi sięgała 70 tys. miesięcznie⁴⁸.

Jak widać z przytoczonych wyżej dat, pomoc z zagranicy na większą skalę napływać zaczęła pod koniec pierwszego kwartału 1922 r., z tym wszakże, iż nader szybko — i wcześniej — rozwijała ją ARA. Tymczasem zima z 1921 na 1922 r. bardzo dała się we znaki głodującym: brakowało żywności, opału i odzieży, nawet pomocy medycznej, ponieważ lekarze z dużych miast niechętnie i nielicznie udawali się na obszary klęski, aż wreszcie wytknął im to ludowy komisarz zdrowia⁴⁹.

Prasa partyjna biła na alarm: według stanu na 1 I 1922 r. w Tatarii głodowało ponad 80% ludności (2,2 mln), w guberni saratowskiej — 56% (1,4 mln), a w niektórych powiatach (np. w wolskim, diergaczowskim) prawie 100%⁵⁰. Później przychodziły już wieści coraz okropniejsze: w Symferopolu na Krymie codziennie służba sanitarna zbierała z ulic trupy ludzi zmarłych z głodu; do Ufy dzień w dzień przybywało ok. 500 dzieci, których rodziny wymarły; w guberni carycyńskiej głodująca ludność zbierała z drzew korę i żywiła się nią, w związku z czym wygi-

⁴⁷ *Zagranicznaja pomoszcz' gotodajuszczim*, s. 337, 346 - 347.

⁴⁸ Tamże, s. 342 - 347.

⁴⁹ N. Siemaszko, *Intelligencyja i gotod*, „Prawda”, 26 I 1922, nr 19.

⁵⁰ *Na gotodnom frontie*, tamże, 9 II 1922, nr 31.

nęły tamtejsze piękne lasy; w guberni wiackiej ludzie używali słomy i plew jako substytutu strawy⁵¹.

W lutym 1922 r., według niepełnych danych, w Kazachstanie głodowało 2 mln ludzi, w niektórych kantonach Baszkirii do marca wymarła trzecia część ludności, mnożyły się wypadki kanibalizmu⁵². W Tatarii w samym marcu 1922 r. zarejestrowano oficjalnie (ze wsi dane najczęściej nie nadchodziły) ponad 36 tys. wypadków śmierci głodowej⁵³.

Oto jak sytuacja w Baszkirii i Kałmucji rysowała się w oczach bezpośrednich świadków katastrofy: „Okropności głodu na Powołżu błędną wobec potworności, które przeżywa naród baszkirski. I brak dość silnych słów, brak barw dość jaskrawych, by można dostatecznie wyraziście odmalować całość.

Baszkirii, krajowi tak jeszcze niedawno kwitnącemu, zasobnemu w zboże i bydło, obficie zaopatrującemu Rosję w płody swych pól, grozi przekształcenie się w martwą pustynię pokrytą nie pogrzebanymi trupami... Ludzie-cienie zaledwie się poruszają lub opuchnięci leżą w oczekiwaniu śmierci. Są wsie bez najmniejszego śladu życia. Z izb zaniesionych śniegiem nie słyszy się szczekania psów: dawno zostały zjedzone, nie płynie dym z kominów — nie ma kto palić. Mnóstwo izb pustych, nie zamkniętych: właściciele ich przenieśli się do innego świata, świata wiecznego spokoju. Pozostali przy życiu pokornie i bez żadnej nadziei w sercu oczekują śmierci, podtrzymując swe istnienie trupami zmarłych bliskich i ludzi pochodzących z tej samej wsi”⁵⁴.

Słowa te wyszły spod pióra miejscowego, baszkirskiego działacza. Inny działacz komunistyczny, kałmucki, opisywał klęskę swego ludu: „Naród kałmucki przeżywa czarne dni powolnej śmierci. Znajduje się on na skraju zupełnej zagłady. Cudem będzie, jeśli do końca tego ciężkiego okresu dotrwa w 25%. Kałmucy milczą i mrą potulnie. Taki to już jest dziwny, przepełniony fatalizmem lud, który woli cicho umrzeć w swych stepach, niż przyczynić niepokoju innym. Co prawda, oni też walczą o byt: zjedli wszystkie koty, psy i szczury, a nawet przeszli już na samozaopatrzenie, na ludożerstwo...”⁵⁵

Okropności te potwierdzają dane statystyczne: według materiałów zachowanych w archiwach kałmuckich właśnie w marcu 1922 r. głodowało 205,4 tys. osób (na 208,8 tys. mieszkańców Kałmucji ogółem)⁵⁶.

⁵¹ Tamże, 17 II 1922, nr 38, 19 II, nr 40.

⁵² P a w b a r, *Kirgizija*, „Żyżń nacyonalnostiej”, 25 II 1922, nr 1 (7), s. 9; *W Baszkirii*, tamże, 22 III 1922, nr 4 (10), s. 7.

⁵³ *Gołod w awtonomnych riespublikach i obłastiach. Tatarskaja riespublika*, tamże, 26 IV 1922, nr 8 (14), s. 5.

⁵⁴ K. K a z a n, *W gołodnoj Baszkirii*, tamże, 25 II 1922, nr 1 (7), s. 7.

⁵⁵ A. Amur-Sanan, *W Kałmyckoj awtoobłasti. Wymirajuszczaja stiep*, tamże, 22 III 1922, nr 4 (10), s. 9.

⁵⁶ *Oczerki istorii Kałmyckoj ASSR Epocha socyjalizma*, Moskwa 1970, s. 112.

Jest rzeczą oczywistą, że tak ciężkie przeżycia i tak okropna sytuacja musiała budzić nie tylko zainteresowanie, ale i żywe współczucie ludzi z terenów, którym głód nie zagroził. Wielu z nich zresztą znało go doskonale, choć może nie aż w tak strasznej postaci. Dlatego też nie jest przypadkiem, iż wtedy właśnie, w owym najczarniejszym okresie zimy głodowej, zaczęły się mnożyć głosy, by do akcji pomocy włączyła się cerkiew prawosławna. Ponieważ zaś przywódcy duchowieństwa temat podejmowali — zdaniem wielu — z ociąganiem, co bardziej krewcy obywatele przypomnieli sobie i innym skarby zgromadzone w świątyniach. Tak powstał postulat, by cerkiew prawosławna uczyniła użytek z kosztowności na rzecz głodujących. Być może zresztą żądania te zbiegały się z linią partii komunistycznej, której prasa już od lutego 1922 r. odnotowywała analogiczne głosy na swych łamach⁵⁷.

Samo duchowieństwo nie było zgodne co do wykorzystania skarbów cerkiewnych w walce z głodem. Nawet wśród wyższych kapłanów znalazło się wielu takich, którzy opowiadali się za podobną akcją; jeszcze więcej było popów bardziej zdecydowanych: ci nie czekali na jakiegokolwiek decyzje, lecz od razu przekazywali wszystkie kosztowności państwowym organom finansowym⁵⁸. Natomiast wyższa hierarchia cerkiewna zachowywała daleko posuniętą ostrożność, ponieważ znajdowała się w nader niezręcznej sytuacji. Z jednej strony duchowni ci — zdaniem badacza radzieckiego — zdawali sobie sprawę z trudności, w jakich znalazło się państwo, i liczyli na wybitne wzmocnienie roli cerkwi⁵⁹, z drugiej strony jednak, w takim właśnie czasie, gdy dziesiątki i setki tysięcy ludzi marło z głodu, odmówić pomocy po prostu nie było można bez ryzyka kompletnej moralnej kompromitacji samej cerkwi. Toteż wyżsi duchowni mało się wypowiadali. W wywiadzie udzielonym gazecie „Izwestija WCIK” patriarcha Tichon wręcz stwierdził, że wartość skarbów cerkiewnych ocenia się bardzo przesadnie. „Obawiam się, iż wokół kwestii skarbów cerkiewnych podniesiono zbyt wiele szumu, a w rzeczywistości, mimo całej życzliwości cerkwi dla sprawy pomocy głodującym, nie da ona spodziewanych rezultatów”⁶⁰.

Tymczasem jednak ruch na rzecz przejmowania kosztowności nabierał coraz większego rozmachu. Samorzutnie powstawały komisje społeczne, tworzone najczęściej przez parafian, i na ten fakt m. in. powoły-

⁵⁷ *Na gołodnom frontie*, „Prawda”, 18 II 1922, nr 39; 19 II, nr 40; 24 II, nr 44.

⁵⁸ A. A. Szyszkin, *Suszcznost' i kriticzeskaja ocenka „obnowlenczeskogo” raskoła russkoj prawosławnojej cerkwi*, Kazań 1970, s. 52 - 53; R. Ju. Płaksin, *Krach cerkownoj kontrrewolucyi 1917 - 1923 gg.*, Moskwa 1968, s. 147 - 148.

⁵⁹ Tamże, s. 137 - 142.

⁶⁰ „Izwestija WCIK”, 15 III 1922, nr 61.

wały się władze, wydając 23 II 1922 r. dekret *O odjęciu skarbów cerkiewnych na realizację pomocy głodującym*⁶¹. Tryb i sposób przeprowadzenia akcji sprecyzowano w *Instrukcji* opublikowanej 28 lutego⁶². Tegoż dnia wyższe duchowieństwo próbowało dokonać kontrakcji: mocą „uchwały Patriarchy i Świętego Synodu” polecono tworzenie związków (lub kolektywów) parafian, które by broniły świątyń i ich dobytku, a w razie napaści i usiłowania zagarnięcia mienia cerkiewnego podnosiły alarm (bicie w dzwony, wysyłanie gońców) i wzywały wiernych do obrony⁶³.

W ten oto sposób parafianie znaleźli się między młotem a kowadłem: z jednej strony władze i poczucie sprawiedliwości wzywały ich do akcji na rzecz konfiskaty mienia cerkiewnego, z drugiej strony zaś cerkiew i wiara apelowały o coś wręcz przeciwnego, o obronę zagrożonej własności świątynnej. W rezultacie więc — jak często bywa w tak sprzecznych sytuacjach — wierni nieraz po prostu pozostawali na uboczu, niekiedy bronili świątyń z bronią w rękę, ale częściej chyba uczestniczyli, przynajmniej niektórzy, w komisjach oceniających zasoby cerkwi.

Opór duchowieństwa wynikał naturalnie z różnych przesłanek, a jedną z głównych był fakt, że właśnie niedawno (w 1921 r.) zakończyła się akcja nacjonalizacji dóbr i mienia klasztorów, które przynosiły uprzednio gros dochodów cerkwi prawosławnej⁶⁴.

Według oceny WCKPG i Ludowego Komisariatu Finansów akcja ta przyniosła następujące rezultaty: zebrano 33 pudy i 32 funty złota (pud = 16,3 kg, funt — ok. 0,41 kg, tj. ok. 551 kg), ok. 24 tys. pudów srebra (tj. ponad 391 tys. kg), 14 pudów 32 funty pereł (tj. ok. 241 kg), ponad 36,5 tys. sztuk diamentów i brylantów, ponad 71,7 tys. sztuk innych drogich kamieni, ponad 2,6 tys. złotych i 27,2 tys. srebrnych monet⁶⁵. O ile wiadomo, globalnej, nawet szacunkowej wartości przejętych kosztowności cerkiewnych nie podano do szerokiej wiadomości. Zresztą ocena taka byłaby ogromnie trudna, ponieważ przy szacunku musiano się kierować wówczas kursem osiąganym na różnych giełdach przez kruszec i rozliczne gatunki drogich kamieni; poza tym perły, diamenty, brylanty i w ogóle drogie kamienie, prócz drobnicy, wyceniało się — i wycenia nadal — od sztuki. Ponieważ na potrzeby głodujących oddano część

⁶¹ Tamże, 26 II 1922, nr 46.

⁶² Tamże, 28 II 1922, nr 47.

⁶³ „Cerkownyje wiadomosti”, 2 (15) III 1922, nr 7 - 8.

⁶⁴ Szeroko: W. F. Z y b k o w i e c, *Nacyonalizacyja monastyrskich imuszczestw w Sowietsoj Rossii (1917 - 1921 gg.)*, Moskwa 1965.

⁶⁵ *Finansowyj i materialnyj otczot CK Pomgoł WCIK za wriemia s naczala kampanii po 1-je oktiabria 1922 g.*, IBG, s. 435.

skarbów⁶⁶, należy sądzić, iż reszta wzmocniła kasę państwową, nadszarpniętą mocno w poprzednich latach przez wojnę domową i obcą interwencję zbrojną.

Wydarzenia te, zgodnie z przewidywaniami działaczy bolszewickich, wywołały głęboki ferment w cerkwi, a następnie rozdzwięki wśród duchowieństwa. Bolszewicy stale powracali do konieczności systematycznej walki z cerkwią, nawet wówczas, gdy jej siła wyraźnie osłabła. „Nie należy n i g d y zapominać, że jest to ostatni szczątek organizacji politycznej klas zwyciężonych, który zachował się właśnie jako o r g a n i z a c j a”⁶⁷.

W maju 1922 r. w prawosławnej cerkwi rosyjskiej dokonał się rozłam. Po swoistym przewrocie, a następnie aresztowaniu patriarchy Tichona i kilku wyższych duchownych, sprawy zarządzania cerkwią znalazły się — nie bez poparcia władz radzieckich — w rękach grupy „Żywa Cerkiew”, która ukonstytuowała się oficjalnie 29 maja i wtedy też przyjęła program działania, zakładający dość znaczne reformy we wszystkich dziedzinach życia cerkwi⁶⁸. Mimo późniejszych rozbieżności nowi rządzący postawili zdecydowanie na taktykę zbliżenia z władzą państwową, odcięli się od obalonych klas społecznych⁶⁹. W rok później biskup kazański Józef (Ioasaf) ostro wystąpił przeciw osobom duchownym walczącym z nowym ustrojem społecznym. „Odtąd Patriarcha oświadcza wszem i wobec, żeby tacy ludzie więcej na niego nie liczyli, nie będzie on brać udziału i popierać działaczy politycznych w ich przestępczych poczynaniach antypaństwowych”. „Z całą siłą swego autorytetu moralnego odrzucam tych wszystkich, którzy wtrącali się i wtrącaliby się do naszego życia cerkiewnego w celu przeprowadzenia pod opieką Cerkwi swych antyrządowych, kontrewolucyjnych zamierzeń”⁷⁰. Również arcybiskup niżnowogrodzki i arzamaski Eudocymusz (Jewdokim) w orędziu do wiernych — opublikowanym m. in. w prasie bolszewickiej — opowiadał się za ustrojem, rządem, wprowadzał frazeologię quasi-rewolucyjną, np.: „Niech będą błogosławione Dni Października, które skruszyły okowy niewolnictwa i darowały ludowi prawdziwą wolność”⁷¹.

W przemianach zachodzących w cerkwi prawosławnej historiografia radziecka — chyba nie bez pewnej racji — upatruje chwyt taktyczny

⁶⁶ Tamże, s. 436; IP, s. 68. Chodziło o 40 - 45 mln rubli w złocie, tj. w ówczesnych relacjach 20 - 22 mln dolarów.

⁶⁷ I. Stiepanow (I. I. Skworcow-Stiepanow), O „smienie wiech” w cerkwi i o naszych zadaczach, „Kommunističeskaja Riewolucyjna”, 1 IX 1922, nr 9 - 10, s. 3.

⁶⁸ „Żywaja Cerkow’”, 1922, nr 3.

⁶⁹ Stiepanow, *op. cit.*, s. 10.

⁷⁰ R., *Sriedi cerkownikow. Kajajuszczijesia tichonowcy*, „Izwestija WCIK”, 22 XI 1923, nr 267. Oświadczenie biskupa Józefa ukazało się już po zwolnieniu patriarchy Tichona, który był więziony od maja 1922 r. i w 1923 r. postawiony przed sądem.

⁷¹ „Izwestija TatCIKa”, 10 VI 1922, nr 128.

obliczony na oddziaływanie na wiernych, ale bez zmiany jej pozycji ideologicznych⁷². Ale też na przykładzie SKPG oraz rozłamu w cerkwi widać wyraźnie, że okres głodu stał się czasem, kiedy władzom radzieckim łatwiej było skruszyć opór starych struktur organizacyjnych swych przeciwników. I to niezależnie od tego, jak się oceni stopień zagrożenia władzy radzieckiej przez głód: nadzwyczajna sytuacja zawsze bowiem pozwala stosować środki radykalniejsze niż w innym czasie. Poza tym dawne struktury poddawane są podwójnemu ciśnieniu (tj. naciskowi struktur rządowych, oficjalnych oraz okoliczności sytuacji nadzwyczajnej), gdy tymczasem nowe struktury muszą się bronić jedynie przed okolicznościami sytuacji nadzwyczajnej.

Wolno zatem sądzić, że właśnie w owych trudnych latach 1921 - 1922 uległy destabilizacji dawne struktury i nie odrodziły się już na obszarach ZSRR. Mowa tu, naturalnie, o strukturach organizacyjnych, społeczne bowiem przetrwały znacznie dłużej, bo aż do burzliwych wydarzeń kolektywizacji w pierwszej połowie lat trzydziestych, kiedy to położono kres rolnictwu indywidualnemu.

Rok 1922 nie był końcem głodowych doświadczeń ZSRR w tych ciężkich latach. Susza i nieurodzaj powtórzyły się na małym obszarze w 1923 r., a w sezonie 1923/24 w wielu regionach. Tym razem jednak władze były przygotowane nieco lepiej. W 1923 r. problemem okazał się nie tyle urodzaj, ile zbyt mały obszar zasiewów, plony bowiem w większości regionów dopisały. Zimą 1923 r. na Powołżu nadal panował głód (np. w Tatarii i Baszkirii głodowało ponad 30% ludności), obserwowano wypadki opuchlizny, nawet śmierci głodowej, mimo trwającej wciąż pomocy zagranicznej i sprawniejszej na ogół pracy rządowej⁷³. Zauważano przy tym znacznie lepszą sytuację we wsiach rosyjskich⁷⁴, co miało jakoby wynikać z zacofania wołżańskich Tatarów i Baszkirów. Nie może to być jednak powód istotny, skoro poziom rolniczy przedstawicieli różnych narodów mieszkających nad Wołgą już na początku XX w. prawie się wyrównał⁷⁵.

7 IX 1922 r. Prezydium WCIK powzięło uchwałę o likwidacji WCKPG wraz z jego organami terenowymi, 28 września powołało zaś Ogólnorosyjski Centralny Komitet Walki ze Skutkami Głodu, zwany w skrócie urzędowym Posledgoł (od rosyjskiego: posledstwija gołoda — skutki głodu), który istniał do lata 1923 r., a na jego czele stał, jak w poprzednich, Michał Kalinin⁷⁶.

⁷² Por. A. A. Szyszkin, *op. cit.*, s. 105.

⁷³ *Sowietskoje stroitelstwo Tatriespubliki* (w kolumnie: Po Sowietskoj Fiedieracyi), „Własť Sowietow”, 1923, nr 4, s. 95; *Baszriespublika*, tamże, s. 96 - 99.

⁷⁴ Tamże, s. 98.

⁷⁵ Por. R. Wojna, *Walka o ziemię w Rosji w 1917 roku*, Wrocław 1977, s. 38 - 39.

⁷⁶ *Diekriety i rasporiażenija*, IBG, dok. 37 (s. 424), 38 (s. 425), 41 (s. 426 - 427).

Wiosną 1924 r., gdy tylko okazało się, iż sezon rolniczy 1923 - 1924 będzie związany z nieurodzajem, rząd ZSRR rozpoczął intensywne przygotowania do akcji zaradzania złu. Przede wszystkim utworzono przy Radzie Komisarzy Ludowych specjalną komisję rządową pod kierownictwem Aleksego Rykowa (ówczesnego premiera). Skupiła ona uwagę początkowo na przerzuceniu odpowiednich ilości zboża dla ludności i ziarna siewnego. Dzięki temu chłopci zasiali obszar o 18^{0/0} większy niż w roku poprzednim⁷⁷. Poza tym komisja rządowa zastosowała wiele innych kroków: przyspieszono np. prace melioracyjne, stabilizację gospodarstw (przez kombinowane działanie: melioracja — regulacja rolna — dostarczanie maszyn i narzędzi rolniczych), zintensyfikowano kampanię siewu zbóż jarych, udzielano gospodarstwom kredytu, chłopom zajmującym się rękodzielnictwem — pomocy finansowej, zastosowano ulgi podatkowe, ponadto udzielano pomocy głodującym w żywności, odzieży i lekarstwach, m. in. żywiono 1 mln dzieci, utrzymywano 1,5 tys. łóżek szpitalnych oraz 161 punktów ambulatoryjnych⁷⁸.

Późną jesienią 1924 r. znowu się okazało, iż w wielu regionach wyginęły zboża ozime, plon zaś zebrany latem był niższy niż obliczały organy państwowe. W rezultacie komisja Rykowa musiała znowu przystąpić do rozdzielania pomocy (63,2 mln rubli), przy czym najwięcej wydatkowano na ziarno siewne, kontynuację robót melioracyjnych, pomoc żywnościową (zwłaszcza dzieciom)⁷⁹.

Tym razem nie odnotowano wypadków śmierci głodowej, pomoc zaś nadchodziła zazwyczaj o czasie i przebiegała sprawnie, choć były i przeszkody, gdyż — jak stwierdza się enigmatycznie w materiałach rządowych — „w terenie dość często nie wykorzystywano zgodnie z właściwym przeznaczeniem środków dostarczanych w tym celu”⁸⁰.

Według udzielonych sum najbardziej poszkodowane okazały się republiki kaukaskie, Ukraina, gubernia woroneska, penzeńska, tambowska, saratowska, orłowska, aktiubińska, Północny Kaukaz, Republika Niemców Wołżańskich, Kałmucja i Dagestan⁸¹. Wypadki dowiodły, iż władze radzieckie są w stanie panować nad sytuacją.

Badaczy szczególnie interesować może problematyka bezpośrednich skutków głodu lat 1921 - 1922. Można je ująć w kilka grup, np. skutki demograficzne, społeczne (które poniekąd wiążą się z demograficznymi),

⁷⁷ *Obzor diejatielnosti Sowietu Narodnych Komissarow i Sowietu Truda i Oborony za wtoroje poługodije (apriel—sientjabr') 1923 - 1924 g.*, Moskwa 1925, s. 185.

⁷⁸ Tamże, s. 186 - 190.

⁷⁹ *Swodnyje materiaty o diejatielnosti Sowietu Narodnych Komissarow i Sowietu Truda i Oborony za pierwyj kwartal (oktiabr', nojabr', diekabr') 1924 - 1925 goda*, Moskwa 1925, s. 80 - 81. 87.

⁸⁰ Tamże, s. 91.

⁸¹ Tamże, s. 90 - 91.

polityczne, gospodarcze, a więc właśnie wymienione w tytule. W dotychczasowych rozważaniach kilka ich aspektów, zwłaszcza politycznych, zostało już rozszyfrowanych.

Czas więc rozważyć, co się kryje pod owymi ogólnymi terminami. Skutki demograficzne to przede wszystkim straty ludzkie. Prócz ofiar bezpośrednich (prawdopodobnie 5 - 6 mln zmarłych, kilka milionów kałek i ludzi ze zdrowiem zrujnowanym, niezdolnych do pracy) doliczyć tu trzeba dane niedosłej reprodukcji.

Wyliczenia dla terenów najbardziej poszkodowanych Federacji Rosyjskiej są doprawdy nadzwyczaj trudne, w wydanych bowiem dotąd zbiorach statystycznych zamieszcza się informacje budowane według różnych kryteriów, a więc nieporównywalne. Tak np. dane o liczbie ludności RFSRR w 1917, 1920, 1922 i 1926 r. dotyczą za każdym razem innych terenów (różnice są niekiedy dość znaczne, jak w wypadku lat 1917, 1922, albo niepełne — 1920 r.). Oto zestawienie⁸²: 1917 r. — 91,0 mln, 1920 r. — 83,4 mln, 1922 r. — 87,7 mln, 1926 r. — 92,8 mln osób. Na podstawie tego zestawienia można by wysnuć błędny wniosek, iż po przejściowym obniżeniu liczby ludności w latach wojny domowej w latach następnym obserwowano stały jej przyrost, gdy tymczasem w latach 1921 - 1922 odnotowano znaczne straty. Zestawienie po prostu nie może służyć wnioskowi bardziej szczegółowym.

Równie duże trudności towarzyszą próbom odtworzenia areału ludzkiego najbardziej poszkodowanych republik autonomicznych: Baszkirii, Kałmucji i Tatarii. Baszkiria np. w 1919 r. miała liczyć 2,7 mln mieszkańców, a w 1923 r. — 2,9 mln⁸³, Kałmucja zaś w 1920 r. — 112 tys. (lub 137 tys.), w 1922 r. — 209 tys., w 1923 r. — 126 tys.⁸⁴ Przy takich rozbieżnościach trudno, zaiste, o jakiegokolwiek precyzyjne i prawdopodobne wnioski.

Najwięcej informacji pochodzi z Tatarii. W 1920 r. liczyła ona 2,7 mln mieszkańców i tyleż w 1923 r.⁸⁵ Występował w niej ujemny bilans ludności⁸⁶ (zob. tab. 1).

W okresie głodu na choroby wywołane przez złe odżywianie zapadło w Tatarii 960,5 tys. osób, zmarło zaś 113 tys., na tyfus zachorowało 120 tys., na inne choroby zakaźne 214,2 tys. osób⁸⁷.

Z powyższych danych wynika dość jasno, że po prostu niemożliwe

⁸² SSS SSSR 1918 - 1923, Otdiel I, tab. 2a (s. 6, 12), 2b (s. 18, 24); RFSRR za 50 let. Statisticeskij sbornik, Moskwa 1967, s. 10.

⁸³ Tamże; SSS SSSR 1918 - 1923, Otdiel I, tab. 2a (s. 6), 2b (s. 18).

⁸⁴ Tamże, tab. 1 (s. 2), 2a (s. 6), 2b (s. 18); Narodnoje choziajstwo SSSR 1922 - 1972 gg. Jubilejnyj statisticeskij jeżegodnik, Moskwa 1972, s. 10; Oczerki istorii Katmyckoj ASSR Epocha socyjalizma, s. 112.

⁸⁵ SSS SSSR 1918 - 1923, Otdiel I, tab. 1 (s. 2), tab. 2a (s. 6), 2b (s. 18).

⁸⁶ Tamże, tab. 6, s. 40 - 41.

⁸⁷ Tatarskaja ASSR, IBG, s. 251.

Tab. 1

Rok	Urodzin (w tys.)	Zgonów (w tys.)	Różnica
1920	84,9	110,9	-26,0
1921	88,2	128,3	-40,1
1922	49,8	168,1	-118,3

jest wyciąganie ścisłych wniosków statystycznych, natomiast nawet fragmentaryczne materiały świadczą jednak o rozmiarach zjawiska i stosunkowo dużych stratach ludzkich. Skutki demograficzne głodu ocenić więc można jako całkowicie negatywne.

W znacznym stopniu wiążą się one z oddziaływaniem czynników społecznych. Tu już nie zawsze oceny mogą być jednoznaczne, a niekiedy — choć nader rzadko — wypadają zgoła pozytywnie. Tak np. za pozytywne następstwo głodu uznać wolno zacieśnienie więzi między poszczególnymi rejonami (tj. biorącymi i dającymi pomoc), wyraźne ożywienie państwa radzieckiego na arenie międzynarodowej (m. in. wykorzystanie dążeń robotników za granicą do niesienia pomocy Rosji). Warto tu jednak dobitnie stwierdzić, że cały zespół problemów dotyczących kwestii międzynarodowych — poza uwzględnionym w niniejszym artykule aspektem pomocy bezpośredniej głodującym — stanowi w istocie odrębny kompleks, który zasługuje z pewnością na szersze rozpatrzenie. Tutaj poruszono tylko kwestie związane z szeroko pojętym aspektem wewnętrznym.

Jednym z najbardziej szkodliwych społecznie następstw głodu było nasilenie się wcześniej już obserwowanego zjawiska „bieszprizornych” (tj. dzieci pozostających bez opieki, najczęściej prowadzących życie włóczęgów, głównie sierot i półsierot). Dzieci takie były szczególnie narażone na kontakt ze światem przestępczym, z chorobami, stawały się naturalnym rezerwuarem przeróżnych anomalii społecznych. W 1919 r., czyli w szczytowym okresie wojny domowej, istniało 1,7 tys. placówek zajmujących się „bieszprizornymi”, w których przebywało 124,6 tys. podopiecznych⁸⁸. Nie wszystkie takie dzieci znajdowały się naturalnie w placówkach opiekuńczych, sporo dzieci po prostu unikało ich, w wielu miejscowościach zaś nie było takich instytucji. W latach 1921 - 1922 zjawisko nasiliło się bardzo. Na samym Powołżu w 1922 r. działało ponad 10 tys. placówek opiekuńczych, które roztoczyły nadzór nad 881,6 tys. dziećmi; w końcu 1923 r., już po uporaniu się z główną falą zjawiska, szacowano w Głównym Zarządzie Wychowania Społecznego i Kształcenia Politechnicznego (w Ludowym Komisariacie Oświaty), iż w całym ZSRR

⁸⁸ N. A. Popow, *K woprosu o bor'bie s dietskoy bieszprizornostju i priestupnostju*, „Włast' Sowietow”, 1923, nr 1 - 2 janwar', s. 57.

poza zasięgiem oddziaływania powołanych do tego instytucji pozostawało jeszcze ponad 700 tys. dzieci ⁸⁹.

Interesujące okazały się badania lekarskie i socjologiczne podopiecznych Moskiewskiego Domu Pracy w 1921 r. Wszyscy jego wychowankowie byli chorzy, 56,5⁰/o miało objawy zewnętrzne choroby, z ciężkich chorób najbardziej rozpowszechniona była gruźlica i syfilis (8,9 i 1,9⁰/o), natomiast najgroźniejsze okazały się zjawiska uzależnienia i anomalii psychicznych: 33,3⁰/o zbadanych dzieci okazało się zaawansowanymi alkoholikami, 32,4⁰/o — narkomanami (prawie wyłącznie kokainiści), 13,3⁰/o — zbrojeńcami płciowymi ⁹⁰. Równie przerażające wyniki dały badania socjologiczne, np. ponad 49⁰/o badanych stało przed sądem dwukrotnie, przestępczość wśród szesnastolatków przekraczała 41⁰/o ⁹¹.

Z powyższych liczb łatwo się zorientować, jak dużym problemem było zjawisko „bieszprizornych”. Ów milion (lub więcej) zdemoralizowanych, schorowanych dzieci trzeba było przywrócić normalnemu życiu i społeczeństwu. Jeżeli nawet badania moskiewskie uznać za niereprezentatywne i zmniejszyć o połowę wskaźnik demoralizacji, to i tak dla opanowania sytuacji należało zaangażować duże zasoby materialne i ludzkie do rehabilitacji społecznej owych rzesz nieszczęśliwych wykolejeńców. Nie ma też wątpliwości, że spora część ich pozostała już na marginesie i w latach następnych stanowiła problem w walce z przestępczością.

Równie negatywne społecznie były spustoszenia moralne dokonane wśród ludzi ocalałych z ośrodków najbardziej dotkniętych głodem. Nastąpiło tam rozbicie rodzin, dezintegracja naturalnych więzi socjalnych, co deformowało psychikę ludzką. Z drugiej strony pozytywne znaczenie miało bezpośrednie zaangażowanie wielu osób w walce z głodem. W Tatarii np. prawie 80⁰/o ludzi dorosłych uczestniczyło w różnych akcjach przeciwgłodowych; sami oni byli zresztą żywotnie zainteresowani w walce o przetrwanie i mogli doskonale zrozumieć, jaką korzyść daje solidarne działanie ⁹².

Do bezpośrednich skutków głodu zaliczyć trzeba wyraźny wzrost przestępczości. Według danych ówczesnego radzieckiego aparatu sprawiedliwości liczba osób, które weszły w kolizję z prawem, zależała od sytuacji gospodarczej. Ciekawe pod tym względem jest zestawienie trzech pierwszych kwartałów lat 1920, 1921 i 1922: sytuacja gospodarcza i polityczna w 1921 r. była trudniejsza niż w 1920 r., a w 1922 r. wyraźnie gorsza niż w 1921 r. Znalazło to potwierdzenie właśnie w nasileniu się przestępczości w RFSRR ⁹³:

⁸⁹ Tamże.

⁹⁰ Tamże, s. 59.

⁹¹ Tamże.

⁹² M. A. Sajdaszewa, *Lenin i socjalistyczne stroitelstwo w Tatarii 1918 - 1923*, Moskwa 1969, s. 140 - 141.

⁹³ *Dieti i golod*, IBG, s. 34 (liczby zaokrąglone do setnych).

Tab. 2

Rok (pierwszy kwartał)	Przestępcy (w tys.)	
	dorośli	dzieci
1920	33,6	2,1
1921	45,1	3,2
1922	83,0	8,4

Wyraźny skok przestępczości w 1922 r. można śmiało złożyć na karb sytuacji głodowej. Fakt ten potwierdza sformułowany wyżej wniosek o spustoszeniach moralnych, jakich dokonał głód. Jednocześnie jednak spotykało się czyny ofiarne, poświęcenie wielu jednostek, a nawet grup ludzkich. Nieurodzaj i głód odbiły się np. na guberni piotrogrodzkiej i samej byłej stolicy. Z Piotrogradu wysłano dzieci, ludność jego znajdowała się na skraju głodu, a przecież piotrogrodzianie, pomni pomocy hojnie im udzielanej w najtrudniejszych latach wojny domowej przez chłopów z Powołża, przyjęli tysiące dzieci przybyłych z owych terenów i wysłali do samej Tatarii 167 wagonów żywności zebranej z ich aż nazbyt skromnych racji⁹⁴.

Jeśli więc o następstwach społecznych można mówić w sensie negatywnym, a czasami i pozytywnym, to o gospodarczych nic chyba pozytywnego nie da się powiedzieć. Może tylko tyle, iż nieurodzaj raz jeszcze przypominał wszystkim opłakany stan rolnictwa, jego zacofanie, braki wyposażenia. Zdano sobie sprawę z konieczności przywrócenia chłopu siły pociągowej: właśnie brak pługów żelaznych do orki głębokiej i siły pociągowej był — zdaniem ówczesnych specjalistów — jedną z głównych przyczyn tragedii Powołża⁹⁵.

Wraz z początkiem głodu ujawniły się dwa zjawiska, które miały duży wpływ na przebieg wydarzeń i stan rolnictwa poszkodowanych obszarów w latach następnych: fala uchodźców zorganizowanych (ewakuacja) i uciekających na własną rękę oraz trudności w transporcie.

Według obliczeń oficjalnych fala uchodźcza liczyła ok. 1,5 mln osób, z czego trzecia część uciekała na własną rękę⁹⁶. Jest rzeczą oczywistą, że liczby powyższe są tylko przybliżonymi wartościami. Niemniej dają pojęcie o wielkości zjawiska.

Stosunek władz do tego ruchu od początku był negatywny, starały się też nie dopuszczać do ucieczek nie zorganizowanych⁹⁷. Podkreślano przy tym iluzoryczne korzyści i realne niebezpieczeństwa. Stanowisko to

⁹⁴ Sajdaszewa, *op. cit.*, s. 138 - 139.

⁹⁵ S. Czugunow, *Traktor i i rucznoje ziemledielije*, „Prawda”, 14 XII 1921, nr 282.

⁹⁶ IP, s. 17.

⁹⁷ W. Woszczinin, *Pierieselenije, kak sriedstwo ot gotoda*, „Wiestnik agitacyi i propagandy”, 10 VIII 1921, nr 16 - 17, s. 6 - 9.

okazało się, niestety, słuszne, gdyż sporo uciekinierów nie przetrzymało trudów podróży w nieznaną⁹⁸. Poza tym państwo, zaangażowane bez reszty w walkę z głodem, mogło ofiarować im nader skromne utrzymanie. Uciekinierzy otrzymywali w zasadzie cztery produkty żywnościowe w następujących ilościach (racje miesięczne⁹⁹): chleb — 5 5/8 funta (funt = 409,5 grama) na osobę dorosłą (11 1/4 funta na dziecko), kasza — 2 funty (6 funtów), mięso i ryby — po 7 1/2 funta na dorosłego i dziecko, sól — po 1/2 funta.

Równie złe były warunki mieszkaniowe. Z informacji, którymi dysponowały organy ewakuacyjne (dotyczyły ponad 235 tys. osób), w okresie od stycznia do czerwca 1922 r. baraki zamieszkiwało 150,5 tys., koczowało na stacjach — 65,7 tys., na własnych wozach pod gołym niebem — ok. 19 tys.¹⁰⁰ Warunki te szczególnie źle znosiły małe dzieci.

Fala uchodźcza kierowała się przede wszystkim na Syberię, ową krajinę, ku której z dawna zwracały się nadzieje chłopów rosyjskich, do guberni Rosji centralnej oraz zachodnich, do Turkiestanu i na Ukrainę¹⁰¹. Te kierunki pokrywały się z ogólnymi możliwościami niesienia pomocy, tj. obejmowały głównie regiony nie dotknięte głodem. Atoli tym samym unieruchomiły lub w znacznym stopniu utrudniły transport, ograniczając szanse niesienia pomocy lwiej części ludności, tzn. tej, która pozostała na miejscu¹⁰². A przecież i tak siły transportu, po wyczerpującej dlań wojnie światowej, wyniszczającej wojnie domowej i długotrwałej, intensywnej eksploatacji taboru kolejowego, były zgoła ograniczone. Należy w ogóle dziwić się osiągnięciom kolejarzy radzieckich, którzy ze zdezelowanymi pociągami przedzierali się przez zatłoczone linie, wioząc prowiant głodującym. Wielką rolę — podkreśla się w historiografii radzieckiej — odegrała dostawa artykułów żywnościowych właśnie z Syberii.

Obiektywne warunki były rzeczywiście nadzwyczaj ciężkie: brakowało wagonów, katastrofalnie obniżyła się produkcja parowozów (w latach 1913 - 1914 — po ok. 700 sztuk rocznie, w 1917 r. — 420, w 1918 r. — 200, w 1919 r. — 74, w 1920 r. — 90 sztuk)¹⁰³, w wielu miejscach torowiska były zniszczone, nie mówiąc już o takich rzekomych drobiazgach, jak brak płotów chroniących przed śniegiem, trudności z paliwem itd. Od stycznia do marca 1922 r. przebywał na Syberii (głównie w Omsku) Feliks Dzierżyński, ówczesny ludowy komisarz komunikacji. Z wielką

⁹⁸ A. I. Winokurov, *Itogi gołodolnoj kampanii*, s. 6

⁹⁹ *Centroewak w bor'bie s gołodom*, IBG, s. 121.

¹⁰⁰ Tamże, s. 118.

¹⁰¹ Tamże, s. 115; A. Ch. Babachodżajew, *Prowat angijskiej polutki w Sriedniej Azii i na Sriedniem Wostokie (1918 - 1924)*, Moskwa 1962, s. 104 - 105

¹⁰² *Centroewak w bor'bie s gołodom*, s. 121.

¹⁰³ S. S. Chromow, *F. E. Dzierżyński na choziajstwiennom frontie 1921 - 1926*, Moskwa 1977, s. 38.

energiją i surowością przeprowadził plan odnowy na kolei transsyberyjskiej, od której zależało przecież życie milionów ludzi. Już pod koniec stycznia liczba pociągów z żywnością wysyłanych z Syberii wzrosła czterokrotnie w porównaniu z grudniem 1921 r.¹⁰⁴ Warto przypomnieć, że właśnie te zimowe miesiące były najcięższe dla głodujących i każda odrobina pożywienia była dosłownie bezcenna.

Transport zawsze i wszędzie w okresie głodu stanowi czynnik najważniejszy. Zapewne doświadczenia tego czasu władze radzieckie studiowały później dokładnie, gdyż ani w latach masowej kolektywizacji, ani podczas II wojny światowej nie dopuszczano — a przynajmniej z dużym powodzeniem starano się o to — do zablokowania głównych magistrali transportowych.

Jeśli więc następstwa doświadczeń wyniesionych przez transport z okresu głodu uznać wolno za pośrednie, to skutki w rolnictwie i przemyśle były najzupełniej realne i bezpośrednie od samego początku. W rolnictwie wystąpiły głównie jako obniżenie produkcji, w przemyśle zaś jako zakłócenia w planie GOELRO¹⁰⁵.

Głód i nieurodzaje odbiły się silnie na rolnictwie poszczególnych regionów. Na kilka lat rozwój jego został wstrzymany lub nawet poziom się cofnął. Stan ten był najwyraźniejszy w terenie, bo ujęty w statystycznych wartościach globalnych stawał się mniej widoczny, jakkolwiek nie tak, by całkiem zamazać obraz ogólny. Wielkość np. obszaru zasiewów i zbiorów zbóż wszystkich gatunków w ZSRR w latach 1920 - 1925 (w porównaniu z 1913 r.) przedstawia tab. 3¹⁰⁶.

Fluktuacje związane z nieurodzajami lat 1921 i 1924 są więc do uchwycenia nawet w wartościach globalnych.

Sporo powiedzieć może przeciętna wysokość plonów z 1 ha upraw zbożowych (w cetnarach)¹⁰⁷. W 1913 r. — 7,5 w 1920 r. — 5,3, w 1921 r.

Tab. 3.

	1913 r.	1920 r.	1921 r.	1922 r.	1923 r.	1924 r.	1925 r.
Obszar upraw (w mln ha)	94,4	87,0	79,8	66,2	78,6	82,9	87,3
Zbiory (w mln pudów)	3979	2759	2213	3071	3455	3133	4424

¹⁰⁴ Tamże, s. 37.

¹⁰⁵ Z. K. Zwieżdin, *Ot plana GOELRO k planu pierwoj piatiletki. Stanowlenije socjalistycznego planirowanija w SSSR*, Moskwa 1979, s. 66 - 67.

¹⁰⁶ Według: *Socjalistyczkoje stroitelstwo w SSSR. Statistyczeskij jeżegodnik*, Moskwa 1934, s. 177; *Istorija socjalistyczskoj ekonomiki SSSR w siemi tomach*, t. II *Pieriechod k nepu. Wosstanowlenije narodnogo choziajstwa SSSR 1921 - 1925 gg.*, Moskwa 1976, s. 384. Inne dane odnotowane w pracy *Sowietskoje narodnoje choziajstwo w 1921 - 1925 gg.*, Moskwa 1960 (s. 317): 1913 r. — 3850,2, 1920 r. — 2082,6, 1921 r. — 1689,1, 1922 r. — 2211,7, 1923 r. — 3475, 1924 r. — 3165, 1925 r. — 4650.

¹⁰⁷ Tamże, s. 316.

Tab. 4

	1916 r.		1920 r.		1921 r.		1922 r.		1923 r.		1924 r.		1925 r.	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Konie	35,8	100	30,5	85,2	29,6	82,7	24,1	67,3	24,6	68,7	25,7	71,8	27,1	75,7
Bydło	60,6	100	52,5	86,6	50,8	83,8	45,8	75,6	52,9	87,3	59,0	97,3	62,1	102,5
w tym krowy	26,0	100	25,0	96,1	27,2	104,6	24,8	95,4	26,1	100,4	27,1	104,2	28,6	110,0
Owce i kozy	121,2	100	113,4	93,5	110,9	91,5	91,1	75,2	95,3	78,6	109,0	89,9	122,9	101,4
Świnie	20,9	100	17,5	83,7	19,4	92,8	12,1	57,9	12,9	61,7	22,2	106,2	21,8	104,3
	264,5	100	238,8	90,3	237,9	89,9	197,9	74,8	211,8	80,1	243,0	91,9	262,5	99,2

— 4,7, w 1922 r. — 7,6, w 1923 r. — 7,2, w 1924 r. — 6,2, w 1925 r. — 8,3.

I tu, mimo ściągnięcia do wspólnego mianownika plonów ze wszystkich obszarów ZSRR, a więc zabiegu sztucznego, 1921 r. wydziela się bardzo wyraźnie.

Dla uzupełnienia całości wywodów warto przytoczyć jeszcze dane odnoszące się do pogłowia zwierząt gospodarskich w tychże latach (w porównaniu z 1916 r., w mln. sztuk ¹⁰⁸ — zob. tab. 4).

Tak więc zarówno wskaźniki globalne produkcji zbóż, jak i pogłowia zwierząt gospodarskich wskazują, iż na 2-3 lata w rolnictwie nastąpił regres lub stagnacja.

Podobny obraz, choć pogłębiony przez straty wyższe niż przeciętne dla całego ZSRR, można uzyskać dla terenów nawiedzonych przez klęskę. Trudność podstawową stanowi tu brak danych. Jednak i te, które opublikowano, są nader wymowne.

W Tatarii np. obserwowano regres obszarów zasiewnych ¹⁰⁹: w 1920 r. obsiano 1,7 mln dziesięcin (100^{0/0}), w 1921 r. — 1,3 mln (79,0^{0/0}) w 1922 r. 1,0 mln (60,2^{0/0}), w 1923 r. — 1,5 mln (89,7^{0/0}) i w 1924 r. — 1,8 mln dziesięcin (104,4^{0/0}). Gwałtownie zmniejszyło się pogłowienie zwierząt gospodarskich (w tys. sztuk) ¹¹⁰:

Tab. 5

	1920 r.		1921 r.		1922 r.		1923 r.	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Konie	486,5	100	342,8	70,5	230,6	47,4	232,0	47,7
Bydło	549,0	100	378,2	68,9	285,0	51,9	351,1	64,0
Owce	1168,9	100	633,9	54,2	314,8	26,9	553,5	47,7
Kozy	53,8	100	41,6	77,3	33,9	63,0	67,7	125,8
Świnie	192,7	100	88,0	45,7	24,3	12,7	37,9	19,7
	2450,9	100	1484,5	60,5	888,6	36,2	1242,2	50,7

Rolnictwo tatarskie wskutek głodu znalazło się rzeczywiście w trudnej sytuacji. Inspekcja dokonana np. w ostatnich miesiącach 1922 r. w kantonie (w Tatarii i Baszkirii istniał podział administracyjny na kantony, odpowiadające w przybliżeniu dawnym powiatom) bugulmińskim dała następujące rezultaty ¹¹¹: Spośród zbadanych 47 288 gospodarstw chłopskich tylko 76 zachowało się w dobrym stanie, 21 344 utrzymywały się, choć z trudem, o własnych siłach, 22 823 wykazywały cechy zupełnego upadku, 3045 uległo likwidacji.

¹⁰⁸ Obliczono według: tamże, s. 327. Jest to w istocie pierwsze w radzieckiej literaturze historycznej pełne zestawienie za lata 1920 - 1925.

¹⁰⁹ Sajdaszewa, *op. cit.*, s. 158 (liczby zaokrąglono do setek tysięcy).

¹¹⁰ Tamże, s. 133 (liczby zaokrąglono do setnych, poprawiono odsetki).

¹¹¹ *Tatarskaja Riespublika* (w kolumnie: Po Sowietskoj Fiedieracyi), „Włast' Sowietow”, 1922, nr 11 - 12 nojabr' - diekabr', s. 73.

Łatwo zauważyć dużą zbieżność procesów charakterystycznych dla całego obszaru ZSRR i w Tatarii, z tym wszakże, iż w tej republice autonomicznej np. spadek pogłowia zwierząt gospodarskich był o wiele większy, w związku z czym i odbudowa rolnictwa — podstawy całej tamtejszej gospodarki — znacznie trudniejsza. Zwłaszcza wobec trudności w 1923 r. i ponownego nieurodzaju w 1924 r. Komisja Rady Komisarzy Ludowych, która w 1923 r. oceniała stan regionów dotkniętych klęską w latach 1921 - 1922, znalazła rolnictwo tatarskie w stanie upadku, m. in. brakowało prawie zupełnie narzędzi i maszyn rolniczych, pomocy agronomicznej, zaniechano prac melioracyjnych¹¹².

Owe większe straty na terenach nawiedzonych przez głód są oczywiste i potwierdzają się wszędzie. Oto np. w Kałmucji w 1922 r. obsiano 15 tys. dziesięcin zbożami ozimymi i jarymi, tj. 15⁰/₀ obszaru zasiewów z 1913 r. (w całym ZSRR — 66,2⁰/₀), w tymże 1922 r. z całego pogłowia zwierząt gospodarskich Kałmucji pozostało 112,1 tys. sztuk, tj. 11,6⁰/₀ w stosunku do 1913 r. (w całym ZSRR — 74,8⁰/₀) lub 44⁰/₀ w stosunku do 1920 r. (w całym ZSRR — 82,9⁰/₀)¹¹³. W guberni saratowskiej wspomniana komisja Rady Komisarzy Ludowych w 1923 r. odnotowała bardzo zły stan tamtejszego rolnictwa, brak narzędzi i maszyn rolniczych (zaledwie 5⁰/₀ w stosunku do 1914 r.), brak pomocy agronomicznej, materialną słabość gospodarstw. Katastrofalnie miała wyglądać opieka medyczna w terenie, zwłaszcza na wsi, wobec obciążenia budżetu na służbę zdrowia (w Saratowie o 42⁰/₀, w terenie — o 74⁰/₀ lub więcej)¹¹⁴.

Jest zatem oczywiste, że na obszarach nawiedzonych przez głód okres odtwarzania rolnictwa jak i całego toku życia społecznego przebiegał z większymi zakłóceniami i trwał dłużej niż w innych regionach i nie zawsze rok 1925, oznaczający dla całego rolnictwa ZSRR osiągnięcie stanu z 1913/1914 r., dla tych obszarów oznaczał stan równie dobry. Niemniej i tam następował proces odradzania się rolnictwa.

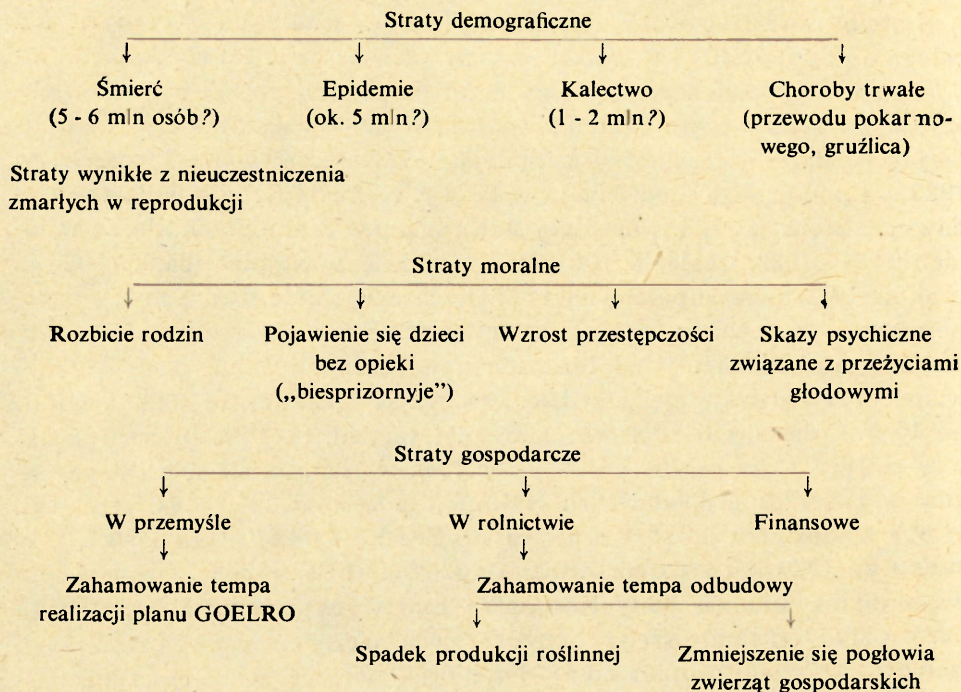
Na zakończenie wreszcie, by niejako unaocznić wielkość trudności i strat, przytaczamy zwięzły schemat obrazujący kierunki i rozległość (jeśli dane w ogóle są do odtworzenia) następstw społecznych nieurodzajów oraz głodu lat 1921 - 1922 (zob. s. 134).

Nieurodzaje i głód lat 1921 - 1922 nie wstrzymały rozwoju społeczeństw w republikach radzieckich ani ich postępów gospodarczych, zwolniły tylko na czas pewien tempo. Nawet najciężej dotknięte obszary w ciągu kilku lat odrodziły swe rolnictwo. Niemniej rozliczne następstwa tego okresu okazały się nader uciążliwe, niekiedy długotrwałe. Z natury

¹¹² M. P., *Miestnoje choziajstwo w oswieszczeniu komissii Sownarkoma*, [w:] *Sowietskoje stroitielstwo*, Sbornik I, Moskwa 1925, s. 171.

¹¹³ *Oczerki istorii Kałmyckoj ASSR Epocha socyjalizma*, s. 118.

¹¹⁴ M. P., *Miestnoje choziajstwo w oswieszczeniu komissii Sownarkoma*, s. 173, 175.



rzeczy odnoszą się one najbardziej do regionów bezpośrednio dotkniętych klęską. W niniejszym szkicu można było zaledwie wskazać najwyraźniejsze. Ukazanie całości możliwe byłoby, jak sądzę, wyłączenie w dziele ukazującym historię ZSRR w latach międzywojennych.

Ромульд Война

ОБЩЕСТВЕННЫЕ, ЭКОНОМИЧЕСКИЕ И ПОЛИТИЧЕСКИЕ ПОСЛЕДСТВИЯ НЕУРОЖАЕВ 1921 И 1922 ГОДОВ В СОВЕТСКИХ РЕСПУБЛИКАХ

Краткое содержание

В статье кратко представлены драматические события 1921 - 1922 гг., связанные с голодом во многих республиках и губерниях СССР. Автор делает упор на внутренние проблемы и иностранную помощь, а остальные внешние проблемы только сигнализирует.

В очерке освещены общие вопросы (факторы, способствовавшие неурожаю и голоду, влияние голода на физическое и психическое самочувствие людей и др.), периоды голода в царской России, изменения в этой области после Октябрьской революции. Довольно широко представлен начальный период неурожая в 1921 г., до сих пор слабо отраженный в исторических работах, первые начинания советской власти и политические разногласия относительно помощи голодающим (например, создание и роспуск Всероссийского общественного комитета помощи голодающим,

установление контактов с зарубежными организациями), ход и размеры кампании внутренней и зарубежной помощи.

Отдельно рассматривается раскол в Церкви, произошедший в 1922 г. в связи с нуждами голодающих. Много внимания уделено автором последствиям голода: беспризорным детям, преступности, развитию болезней, экономическому ущербу, прежде всего в сельском хозяйстве. Наряду с этими, глубоко отрицательными последствиями голода, автор стремится выявить также положительные (например, появление более тесных связей между населением губерний, оказывавших помощь, и теми, кому оказывалась помощь, накопление ценного опыта работы транспорта, расширение возможностей СССР выйти из международной изоляции).

Ввиду характера и значения в советской экономике тех лет сельского хозяйства, в статье уделяется ему много внимания. В частности, сравниваются показатели для СССР в целом и для республик, пострадавших сильнее всего.

Автор стремится систематизировать собранный материал, подчинить его принятой иерархии проблем. Отмечены также определенные сомнения, возникающие при чтении работ, изданных на Западе, а также в СССР (например, в них часто игнорируется или умаляется помощь из-за рубежа). Однако главная тема статьи — последствия голода, принесенный им ущерб.

Перевела Лена Пустула

Romuald Wojna

SOCIAL, ECONOMIC AND POLITICAL RESULTS
OF BAD CROPS OF 1921 - 1922
IN THE SOVIET REPUBLICS

S u m m a r y

The article briefly presents dramatic events of the years 1921 - 1922, connected with the famine in numerous republics and provinces of the USSR. The author concentrates on home affairs and foreign aid while only signalling other external problems.

The study discusses general problems (like, among the others, factors conducive to bad crops and famines, or the impact of starvation upon human physical and psychic constitution) as well as famines in Tsar's Russia and the changes in this field after the October Revolution. The first phase of bad crops, hitherto rather neglected by historical literature, finds fairly wide treatment here. Other problems rather widely discussed in the article include the first steps undertaken by Soviet authorities, controversions that arose around the aid for starving people (e.g. creating and dissolving the All-Russian Social Committee for the Aid for the Starving and establishing contacts with foreign organizations) and the progress and scale of the aid organized at home and abroad.

The division in the Orthodox Church that took place in 1922 in connection with the needs of starving people is treated as a separate question here. Much attention has been devoted to the results of the famine: the problem of uncared-for children (biezprizorniye), delinquency, the growth of diseases, economic losses, mainly in agriculture. Alongside those highly negative results of the famine, the author tries to present also its positive effects (e.g. establishing closer relations between the populations of the provinces organizing and receiving economic aid,

gaining valuable experiences in the field of transport and better possibilities for the USSR to break its international isolation).

Considering the character and significance of agriculture for Russian economy in those years, its problems have been discussed at full length, e.g. the author includes the comparison of the growth coefficients for the whole of the USSR and for the republics that suffered most.

Besides, the author tries to systematize the collected data according to the adopted problem hierarchy. The study does not ignore also certain substantial doubts aroused by the works of both Western and Soviet historians (e.g. their frequent ignoring or underestimating the significance of foreign aid). Nevertheless, the most important problem dealt with in the study remains the question of the famine and the losses it caused.

Translated by Joanna Banach